

REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, WTOREK, 11-go KWIETNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 101

Manifestacje antyhitlerowskie w Polsce.

Z ulic Warszawy wyrugowano wszystkie czasopisma niemieckie.—Pochód uliczny w Grudziądzu. — W Poznaniu spalono gazety niemieckie na stosie.

Bojkot towarów niemieckich rozszerza się.

Warszawa, 10 kwietnia.

Dzisiaj po południu cały szereg organizacji żydowskich oraz organizacje akademickie polskie zapowiedziały demonstrację przeciwniemiecką, a to w związku z bojkotem antyżydowskim w Niemczech i pobitem trzech studentów polskich we Wrocławiu.

Władze policyjne, zawiadomione o zamiarze odbycia demonstracji, wydały dzisiaj rano kategoryczny zakaz pochodu ulicznego, obawiając się, że w trakcie demonstracji zająć mogą pożalownia godne wypadki, tembardziej, że korzystając z podnieconego nastroju ulicy, już wczoraj wieczorem młodzież akademicka z pod znaku endeków rozdawała ulotki antysemickie, utrzymane w stylu publikacji hitlerowskich, a nawołujące również do bojkotu ekonomicznego ży-

Jednocześnie akademicy warszawscy od wczoraj już obchodzą wszystkie kioski z gazetami w całej stolicy, żądając usunięcia z nich i nie brania na przyszłość od hurtowników do sprzedaży wydawnictw niemieckich.

Dzisiaj od rana już w całej Warszawie, chyba tylko z największą trudnością można było uzyskać egzemplarz pisma niemieckiego.

Pozatem dowiadujemy się, że w najbliższym czasie należy się liczyć z odebraniem debitu pocztowego w Polsce kilku wielkim czasopismom niemieckim, a m. in. popularnej „Berliner Illustrierte Zeitung”.

Warszawa, 10 kwietnia.

(B) Dzisiaj wszyscy właściciele sklepów żydowskich w dzielnicy ul. Błękitnej, Nalewek, Gęsiej, a częściowo nawet w śródmieściu przy ul. Marszałkowskiej i przyległych do niej, wywiesili w oknach wystawowych wielkie drukowane plakaty z jednobrzmiącym napisem: „Towarów niemieckich nie sprzedajemy. Agentom firm niemieckich wstęp wzbroniony”.

Grudziądz, 10 kwietnia.

Dzisiaj po południu znaczne grupy demonstrantów ruszyły pochodem ulicami miasta. Demonstranci zabrali z kiosków czasopisma niemieckie, które następnie zniszczyli.

Pozatem uszkodzonych zostało kilka szyldów z napisami niemieckimi. Dzięki energicznej interwencji policji spokój został przywrócony.

Poznań, 10 kwietnia.

Dzisiaj wieczorem grupa młodzieży urządziła na Placu Wolności demonstrację przyczem spalono na stosie dzienniki niemieckie.

Katowice, 10 kwietnia.

Dzisiaj do wojewody śląskiego zgłosiła się delegacja przedstawicieli „Volksbundu” w osobach panów Panta i Ulitzki, którzy m. innem! wniosli zażalenie z powodu ostrych zajęć i demonstracji.

W odpowiedzi p. wojewoda stwier-

dził, że podniecenie jest wynikiem nastrojów panujących obecnie w Niemczech. Wszelkie zarządzenia ochronne zostały wydane. Kierownictwa szkół otrzymały nakaz powstrzymania młodzieży szkolnej od demonstracji ulicznych.

Każde przestępstwo będzie energicz-

nie śledzone. Przeciwno sprawcom wystąpią władze z całą bezwzględnością

Zajścia uliczne w Hamburgu i Düsseldorfie.

Berlin, 10 kwietnia. Prasa donosi o szeregu zajęć ulicz-

nych, jakie miały miejsce w ostatnich dniach.

W Hamburgu wynikła strzelanina między komunistami a członkami oddziału marynarzy. Trzech marynarzy zostało poważnie ranionych. Do podobnych zajęć doszło w Düsseldorfie, gdzie trzech hitlerowców odniosło rany.

Papen i Goering w Rzymie. Przed wizytą u Mussoliniego.—Ojciec Święty jest przeciwny projektom utworzenia w Niemczech nowej partii katolickiej.

Berlin, 10 kwietnia.

Prasa donosi w obszernym sprawozdaniu z Rzymu o pobycie tam vicekanclerza Papena i przyjeździe min. Goeringa.

Papen oświadczył dziennikarzom, że będzie przyjęty przez Mussoliniego i

Ojca Świętego. W dniu dzisiejszym kanclerz przyjęty był przez kardynała Pacellego.

Jedna z agencji podała, że Papen starać się będzie o zgodę stolicy apostołskiej na utworzenie w Niemczech nowej partii katolickiej opartej na pro-

gramie nacjonalistycznym. W kołach katolickich panuje przekonanie, że Ojciec Święty nie jest dla tych idei przychylnie usposobiony.

W każdym razie v.-kanclerz Papen starać się będzie o zawarcie między Niemcami a Watykanem konkordatu odpowiadającego w zasadzie konkordatowi stolicy apostołskiej z Rzymem.

Co się tyczy wizyty u Mussoliniego, to będzie ona poświęcona przygotowaniu do wizyty Hitlera, który przyjechać ma do Rzymu w końcu kwietnia. Zapowiedziany przyjazd min. spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha został odwołany.

Berlin, 10 kwietnia.

Min. Goering przybył do Rzymu samolotem. Według doniesień korespondentów pism niemieckich w Rzymie, na lotnisku oczekiwał ministra poza obu ambasadorami, włoski minister lotnictwa Balbo.

Pobył vicekanclerza w Rzymie potrwa według informacji prasy do 18 kwietnia.

Londyn przeciw Niemcom.

Wszystkie sklepy wyzbywają się towarów niemieckich.

Londyn, 10 kwietnia.

Policja londyńska obawiając się, że wystawianie transparentów i napisów nawołujących do bojkotu towarów niemieckich w oknach i wystawach sklepów żydowskich w Londynie, może doprowadzić do zakłócenia spokoju publicznego specjalnie w dzielnicach Whitechapel i Stepney, doradzała usunięcie tych napisów.

Ta ingerencja policji wywołała oburzenie i interpelację w parlamencie. Angielski minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi na interwencję oświadczył, że jeżeli policja doradzała usuwanie napisów, to czyniła to w najlepszej wie-

rze i żadnych nacisków nie stosowała. Sklepy mają całkowitą wolność wywieszania napisów.

Minister żadnych poleceń nie wydał. Minister oświadczył delegacji w składzie której znajdował się również Churchill, że żydzi mają prawo do wyrażania swoich uczuć przez wystawianie transparentów i napisów.

Skutek interwencji policji jest ten, że sklepy są kompletnie zalane napisami wzywającymi do bojkotu towarów niemieckich. Wszystkie sklepy wyzbywają się towarów pochodzenia niemieckiego.

„HILFSPOLIZEI“ W AUSTRJI.

1 maj świętem pracy. — Zamiast pochodów partyjnych odbędzie się parada wojskowa.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Rada ministrów wyznaczyła ścisłej-szy komitet ministerjalny, który ma opracować projekt utworzenia korpusu pomocniczego służby policyjnej w liczbie około 5000 ludzi.

W skład tego korpusu mieliby wejść członkowie Heimwehry, tudzież zbrojnych formacji chłopskich zarówno

chrześcijańsko-społecznych jak i Landbundu.

Nie jest jeszcze pewne, czy policja pomocnicza przydzielona będzie żandarmerji czy też wojskowości.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Według informacji prasowych, rząd zamierza pozbawić święto 1 maja cha-

rakteru partyjnego, zamieniając je na zwykłe święto pracy.

W myśl tego projektu pochody uliczne mają być zakazane, przed parlamentem natomiast odbyłaby się parada wojskowa.

Ministerstwo handlu zażądało od gminy wiedeńskiej utrzymania w dniu 1 maja w całej pełni ruchu tramwajowego, w przeciwnym bowiem razie cofniętoby gminie wiedeńskiej koncesję tramwajową.

Boy laureatem Warszawy.

Wręczenie nagrody literackiej odbędzie się w maju.

Warszawa, 10 kwietnia.

W dniu 10 kwietnia 1933 roku sąd konkursowy nagrody literackiej miasta Warszawy przyznał nagrodę literacką w roku 1933 doktorowi Tadeuszowi Żeleńskiemu (Boyowi).

Urzędowe ogłoszenie nagrody i o-rzeczenie o przyznaniu jej wraz z motywami nastąpi w dniu 3 maja, wręczenie zaś nagrody na jednym z póź-

niejszych posiedzeń rady miejskiej w ciągu maja r. b.

Dotychczas laureatami miasta Warszawy byli wybrani w roku 1926, ś. p. Władysław Mickiewicz, 1927—Wacław Sieroszewski, 1928 — Kazimierz Tetmajer, 1929 — Wacław Berent, 1930 — ś. p. Władysław Orkan, 1931 — ś. p. Zdzisław Dębicki, wreszcie w roku 1932 — Józef Weysseghoff.

Falszywe pogłoski o aresztowaniu Bucharina.

Moskwa, 10 kwietnia.

Rozpowszechniły się pogłoski o aresztowaniu Bucharina w Leningradzie, a syna jego na stacji Niegorełoj.

Korespondent P.A.T. dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, że Bucharin znajduje się obecnie w Moskwie i przebywa na wolności wraz ze swym jedynym 5-letnim synem.

Francja w obronie Ligi Narodów i traktatu wersalskiego.—Odpowiedź na projekt paktu czterech mocarstw została już przesłana do Rzymu i Londynu.

Roosevelt proponuje redukcję długów za zniesienie granic celnych.

Paryż, 10 kwietnia.
Przyjęto na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów odpowiedź Francji na propozycje włosko-brytyjskie dotyczące paktu czterech mocarstw.
Odpowiedź ta zostanie niezwłocznie przesłana ambasadorom Francji w Rzymie i Londynie, celem wręczenia obu rządów.

Jak informuje agencja Havasa, odpowiedź odzwierciedla całkowicie idee wypowiedziane przez premiera Daladier z trybuny parlamentarnej. Opracowana ona została w duchu szczerego porozumienia z mocarstwami, jednak stała nadal w obronie Ligi Narodów i obowiązujących traktatów.
Odpowiedź przywiązuje szczególną wagę do postanowień traktatu wersalskiego i konieczności ich przestrzegania.

PARYŻ, 10 kwietnia.
„Echo de Paris” podaje depeszę swego korespondenta washingtonskiego, że prezydent Roosevelt ma zamiar zaproponować małej konferencji gospodarczej redukcję długów wojennych wzajemnie za zniesienie granic celnych.
Omówiona ma być również sprawa zniesienia pokrycia monetarnego, na

Zgon pierwszego prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Warszawa, 10 kwietnia.
Dzisiaj o godz. 13 zmarł w Otwocku po dłuższej chorobie pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Jan Kanty Pięta.

31 osób zginęło wskutek porażenia prądem.

Buenos Aires, 10 kwietnia.
Donoszą z Meksyku, że w miejscowości Ahualulco wskutek krótkiego spięcia w tamtejszym kinoteatrze przez wały się kable, dostarczające prądu.
Zwisające kable „naelektryzowały” werandę kinoteatru, skonstruowaną całkowicie z metalu, gdzie znajdowało się mnóstwo osób, z których 31, rażonych prądem, zginęło na miejscu.
Publiczność, ogarnięta panicznym strachem, starała się ratować ucieczką, przyczem 70 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Pogrzeb arcyksięcia Stefana Habsburga.

Zywiec, 10 kwietnia.
Dzisiaj po południu odbył się tu pogrzeb arcyksięcia Karola Stefana Habsburga.
Kondukt pogrzebowy prowadził arcybiskup, metropolita krakowski książe Adam Sapieha. Po odprawie egzekwii zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym Habsburgów w kościele parafialnym. W kondukcie brała udział rodzina zmarłego wdowa arcyksiężna Teresa, synowie arcyksiężęta Karol Olbracht i Leon z małżonkami, księstwo Radziwiłłowie z Ballic, Olgierd Czartoryski, prezes akademii umiejętności prof. Kostanecki z sekr. generalnym prof. Kutrzeba, urzędniczy zarządu dóbr i tłumnie zebrana publiczność.

Strejk kolejowy w Irlandji.

Dublin, 10 kwietnia.
Wobec niezadowolenia kolejarzy z wyników ostatniego strajku, około 5 tysięcy członków związku narodowego kolejarzy porzuciło dzisiaj prace.
Prawdopodobnie żaden pociąg nie opuści dzisiaj Dublinu.

której podstawie Anglja mogłaby powrócić do parytetu złota.

PARYŻ, 10 kwietnia.
Prasa, naogół biorąc, przyjęła przychylnie wiadomość o projektowanym

wyjęździe Herriota do Waszyngtonu. „Excelsior” zaznacza, iż Herriot jako minister bez teki pojedzie do Waszyngtonu w charakterze obserwatora, ale w czasie rozmów otrzyma pełnomocnictwa, gdyby okazało się koniecz-

nem ustalenie podstaw ewentualnego układu.
Dzienniki lewicowe zgodnie wyrażają pogląd, iż Herriot jest politykiem francuskim najbardziej odpowiednim do tej misji.

Sowiety przeciw Japonji.

Nowe zaostrenie stosunków. — Kto inspiruje chunhuzów?

Moskwa, 10 kwietnia.
Korespondenci zagraniczni w Moskwie otrzymali oficjalny komunikat, który świadczy o ponownym pogorszeniu się stosunków japońsko-sowieckich. Naprężenie to pozostaje prawdopodobnie w związku z akcją Matsuoki w Washingtonie, mającą na celu udaremnienie uznania związku sowieckiego przez Stany Zjednoczone.

Komunikat ten brzmi: „Z Chabarowska donoszą, że według doniesień ze stacji Pogranicznaja bezeczeństwa chunhuzów na wschodniej odnodze kolei wschodnio-chińskiej trwają nadal w postaci psucia torów, napadów na stacje, grabieży i uprowadzania ludzi.
Na stacji Badachezy spowodowali oni wykołowanie pociągu towarowego, który następnie ostrzeliwano. Ochrona

kolejowa z reguły jest nieobecna i zjawia się zapóźno. Bezkarność chunhuzów wzrasta. Bandytyzm na koleji wschodnio-chińskiej pozwała mniemać, że chunhuzi znajdują poparcie w pewnych kołach japońskich zdążających do sparaliżowania transportów na Władywostok”.
Jednocześnie w celu wytlómaczenia owej jawnej współpracy z chunhuzami w gazetach mandżurskich i japońskich podjęto kampanję prowokacyjną oskarżając władze sowieckie o współdziałanie z chunhuzami. Według posiadanych informacji białogwardziści według poleceń japońskich układają nowe spisy, według których nastąpić mają masowe aresztowania obywateli sowieckich na linii wschodnio-chińskiej, pod zarzutem utrzymywania kontaktu z chunhuzami.
Będzie to nowa prowokacja przeciwko urzędnikom sowieckim, którzy nie bacząc na trudy utrzymują ruch na kolei wschodnio-chińskiej.

Chiny uznają samodzielność Mandżurji.

Czy koniec wojny na Dalekim Wschodzie?
Londyn, 10 kwietnia.
Dzienniki donoszą z Kantonu, iż pomiędzy Czaig-Kaj-Szekiem a japończykami doszło do porozumienia, na mocy którego Chiny uznają niepodległość państwa mandżurskiego.
Wzajemnie za to Japonja ma rzekomo ogłosić zniesienie „niesłusznych traktatów”. Dzienniki zaznaczają iż w ten sposób zostałyby ustalone podstawy azjatyckiej doktryny Monroe.

Odnaczenie przedstawicieli nauki i sztuki orderami Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi

Warszawa, 10 kwietnia.
W gmachu min. W. R. i O. P. odbyła się w dniu dzisiejszym uroczysta dekoracja 64 przedstawicieli nauki, sztuki i wyższych urzędników min. W. R. i O. Publ.
Dekoracji dokonał min. Jędrzejewicz w towarzystwie wicemin. ks. Żongolowicza i p. Pierackiego. Krzyżem komandorskim Odrodzenia Polski udekorowany został prof. uniwersytetu warszawskiego dr. Witold Orłowski, krzyżem oficerskim Odrodzenia Polski, dyrektor

Archiwum dawnych akt, dr. Kazimierz Konarski.
Krzyżami kawalerskimi Odrodzenia Polski naczelnicy wydziałów w M. W. R. i O. P. pp.: Stanisław Bugajski i p. Podwysocki oraz pani Anna Pachocka.
Złotymi krzyżami zasługi udekorowano m. in. art. dram. p. Wandę Barszczewską i Marię Dulemba-Wołoszynowską oraz literata i poete Kazimierza Wierzyńskiego, starsz. asystenta politechniki warszawskiej inż. Władysława Rogalskiego i innych.

Nowe ustawy uchwalone przez sejm

ogłoszone zostały już w Dzienniku Ustaw.
Warszawa, 10 kwietnia.
W warszawskim świecie politycznym zapanował już nastrój przedświąteczny. Rada ministrów nie zbierze się już przed świętami, a najbliższego jej posiedzenia można oczekiwać dopiero w końcu przyszłego tygodnia.
Obecnie przyjdum rady ministrów zajęte jest wykańczaniem rezultatów zakończonych sesji sejmowej, a mianowicie zajmuje się ogłaszaniem uchwalonych podczas sesji sejmowej ustawy. Dzisiaj w „Dzienniku Ustaw” ukazało się 9 nowych ustaw, a przed świętami mają wyjść jeszcze dwa numery „Dziennika Ustaw”, zawierające następnych kilkanaście aktów ustawodawczych.

Dodatnie saldo bilansu polskiego handlu zagranicznego.

Warszawa, 10 kwietnia.
Bilans handlu zagranicznego Polski w marcu rb. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 16 milionów 389 tysięcy zł. Przywóz w marcu r. b. wyniósł 147.517 ton towarów o wartości 59 miljn. 037 tys. zł., wywóz zaś wyniósł 963.895 ton towarów za sumę 75 miljn. 426 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego w marcu rb. większe jest od salda dodatniego, uzyskanego w lutym rb. o 5 miljn. 997 tys. zł.
W porównaniu do lutego r. b., wartość wywozu w marcu r. b. zwiększyła się o 9.127 tys. zł., a wartość przywozu o 31.131 tys. zł.
Zwiększył się wywóz następujących artykułów: jaj o 2.1 miljn. zł., bekonów o 1,9 miljn. zł., cynku o 1,8 miljn. zł., bali, desek i lat o 1,4 miljn. zł., nawozów sztucznych o 1,3 miljn. zł., blachy żelaznej i stalowej o 0,6 miljn. zł.,

kłód, kłoców i dłużyc o 0,5 miljn. zł. Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: węgla o 1,5 miljn. zł., żyta o 0,7 miljn. zł., pszenicy o 0,5 miljn. zł., jęczmienia o 0,5 miljn. zł., skór surowych o 0,5 miljn. zł., parafiny o 0,4 miljn. zł.
Zwiększył się przywóz następujących artykułów: futer surowych o 1,0 miljn. zł., śledzi o 0,9 miljn. zł., wełny i odpadków o 0,6 miljn. zł., herbaty, kawy i kakao o 0,5 miljn. zł., tłuszczu technicznych o 0,4 miljn. zł.
Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: tytoniu o 2,2 miljn. zł., bawełny i odpadków o 1,0 miljn. zł., wełny czesankowej o 0,6 miljn. zł., pszenicy o 0,5 miljn. zł., przedzwy bawelnianej o 0,5 miljn. zł., tkanin jedwabnych o 0,5 miljn. zł., maszyn włókienniczych o 0,4 miljn. zł.

„Polonia” opuściła Lizbonę.

Lizbona, 10 kwietnia.
Przybył tu dzisiaj okręt „Polonia”, wiozący 350 turystów polskich.
Po zwiedzeniu miasta delegacja polska z b. ministrem Janem Piłsudskim na czele złożyła wieniec z wstęgami barw polskich u stóp pomnika poległych w czasie wielkiej wojny.
O północy „Polonia” odplynęła do Casablanki, żegnana na przystani przez konsula polskiego oraz kolonję polską w Lizbonie.

Śniadanie u amb. Chłapowskiego.

Paryż, 10 kwietnia.
Ambasador Chłapowski wydał dzisiaj śniadanie, na które przybyli wybitni przedstawiciele rządu francuskiego korpusu dyplomatycznego oraz międzynarodowych kół politycznych.
M. in. obecni byli min. skarbu Bonnet, min. oświaty de Monzie, ambasadorowie sowiecki i turecki, poseł tawski, b. premier Painleve, wice-marsz. Makowski, wicemin. Potocki itd.

Starcie z bezrobotnymi w Anglji.

Londyn, 10 kwietnia.
Z miejscowości Durham donoszą o manifestacjach jakie miały tam miejsce. Manifestowali bezrobotni przybyli szeregu hrabstw północnych. Policja interwenjowała rozpedzając tłum palcami gumowemi.
Kilku manifestantów i kilku policjantów odniosło rany.

Białystok, 10 kwietnia.

Rokowania w sprawie zakończenia strajku w przemyśle włókienniczym zostały w dniu dzisiejszym przerwane.
Przemysłowcy wystosowali do inspektora pracy pismo, w którym zawierają, że postanowili odwołać komisję upoważnioną do likwidacji strajku, a następnie przerwać dalsze rokowania w sprawie umowy zbiorowej i pozostawić przemysłowcom swobodę działania w kierunku zawierania oddzielnym umów o pracę.

REKWIZYTY HITLERYZMU.

„Któż-to najostrzej Żydów krytykował? Dyletant, który z siebie zrezygnował”. To jest słowo jednego z największych ludzi wszystkich czasów i narodów, Jana Wolfganga Goethego. Współczesny wielki myśliciel niemiecki, Fryderyk Nietzsche wyraził się przy sposobności: „Cóż za dobrodziejstwo spotkać Żyda między Niemcami!” Jako ostry krytyk niemiectwa, czy raczej prusactwa, Nietzsche mawiał i pisywał, że Niemcy właściwie nie należą do kultury zachodniej, ale są przysionkiem słowiańszczyzny. W roku 1884 wielki ten myśliciel napisał, a w następnym wydał „Poza dobrem i złem”; wśród aforyzmów tego kapitalnego dzieła jest mowa o Żydach (nr. 250 i 251 niemieckiego wydania z r. 1903):

„Co Europa zawdzięcza Żydom? Wiele dobrego i złego, a przede wszystkim jedno, które jest i dobre i złe jednocześnie: wielki styl moralności, płodność i majestatyczność nieskończonych wymagań, nieskończonych znaczeń, całą romantykę i wzniosłość moralnych zagadkowości, — a zatem najponętniejszą, najświetniejszą i najbardziej pociągającą część tych uczuć i pokuszeń ku życiu, w której poblaskach płonie — a może doświadcza — zachodnie niebo naszej cywilizacji europejskiej. Śród widzów i filozofów, my artyści jesteśmy Żydom za to wdzięczni”.

W aforyzmie następnym idzie jeszcze dalej: „Trzeba mieć się na baczności, gdy umysł jakiego ludu, cierpiącego na dur nacjonalistyczny i ambicję polityczną, chcącego cierpieć, — zamroczą różne chmury i zaburzenia, jednym słowem, gdy pojawią się drobne napady ogłupienia: naprzykład u Niemców dzisiejszych już to głupota antyfrancuska, już to antyżydowska, czy antypolska, czy chrześcijańskoromantyczna, wagnerjańska, teutońska, pruska... —, i jak się zwąły wszystkie te kołowacizny niemieckiego ducha i sumienia...”.

Dalej mówi Nietzsche o Żydach: „Nie spotkałem jeszcze Niemca, któryby Żydom sprzyjał, a chociaż wszyscy ludzie przeczni, wszyscy politycy występują bezwzględnie przeciwko właściwemu antysemityzmowi, to jednak ta przezorność i polityka zwraca się nie tylko przeciwko gatunkowi ludzkiemu, ale przeciwko groźnemu nieumiarowaniu jego, zwłaszcza przemieszczającym i haniebnym objawom tego nieumiarowanego uczucia”.

Stwierdzenie to odpowiada najzupełniej rzeczywistości: polityk niemiecki nie zwalczał antysemityzmu, ale potępiał jego przejawy niekorzystne dla polityki, dla gospodarki, dla stosunków międzynarodowych. I dlatego antysemityzm był w Niemczech, i gdzieindziej zresztą, rekwiizytem, który każdej chwili można było wydobyc z rupieciarni i załatać nim dziury pustki duchowej. O Żydach jako rasie powiedział Nietzsche: „Żydzi są bezwątpienia najsilniejszą, najodporniejszą i najczystsza rasa, jaka istnieje obecnie w Europie. W okolicznościach najmniej pomyślnych (nie lepiej nawet, niż w pomyślnych) umieją poradzić sobie, dzięki niektórym cięnotom, której dzisiaj chcielibyśmy najchętniej napiętnować jako występki, — a przede wszystkim dzięki rezo-

lutnej wierze, której niema najmniejszego powodu wstydzić się wobec „idei nowoczesnych”... Myśliciel, któremu przyszłość Europy leży na sumieniu, snując plany co do tej przyszłości, liczyć się będzie z Żydami i Słowianami, jako najprawdopodobniejszemi czynnikami czasów najbliższych przy wielkiej grze sił...”.

Nietzsche uważa, że „Żydzi, gdyby chcieli, lub gdyby ich zmuszono do tego, co może być zamiarem antysemityzmu, — już teraz mogliby zdobyć przewagę, ba, zawładnąć dosłownie Europą. Że nie to jest celem ich dążeń i pracy, to pewne. Obecnie chcą i pragną, z jakąś nawet natarczywością, rozplątać się w Europie, dać się jej wchłonąć, gdzie wreszcie na stałe osiadają...”. Nietzsche zaleca schłacheć niemieckiej, aby się wiazała z Żydami, ułatwiając im asymilację, jak to czyniła w swoim czasie arystokracja angielska, która na tym doborze wyszła bardzo dobitnie. Nie wszyscy więc Niemcy są antysemitymi. Nietzsche należy do największych umysłów świata i kilkaset tysięcy hitlerowców razem z Hitlerem na czele nie złożyłoby się jeszcze na wartość jednego takiego umysłu, jakim jest w dziejach myśli ludzkiej twórca Zaratusztry.

Hitlerizm nie jest niczym nowym. Nacjonalizm liczy już kilka wieków istnienia, a co do antysemityzmu, to jest on jeszcze starszy. Wybujały nacjonalizm jest wybuchem zblorowej choroby umysłowej, którą psychiatria zna jako manję wielkości. W Niemczech rozwinęła się ta choroba potężnie po zwycięskiej wojnie 1870/71 r. Niemców tak oszołomiło niespodziewane zwycięstwo nad Francją, iż rozgrywkę dwóch armij wzięli za rozgrywkę dwóch cywilizacji i wydało im się, że to kultura niemiecka przewyższyła i pokonała kulturę francuską.

Skutki tego pomieszania pojęć okazały się fatalnymi nie tylko dla Niemiec, ale i dla całego świata. Rozbudowa kultury niemieckiej streściła się w rozbudowie armij i marynarki, a wojna europejska stała się nieuniknionym następstwem rozbudzonych apetytów imperjalizmu niemieckiego. Gdy po czterech wojennych latach sugestij zwycięstwa przyszła klęska zasłużona, umysł niemiecki oparł się i postanowił nie przyjąć jej do wiadomości.

Adolfowi Hitlerowi, malarzowi pokojowemu (nie pacyfistycznemu, broń Boże, ale malarzowi ścian w pokojach), nie obciążonemu zbawiennym sceptycyzmem rozległej wiedzy, czy myśli krytycznej, wydało się, że Niemcy śpią i dość je przebudzić, aby otrząsnęły z siebie żalosne skutki klęski. Sugestjonując innych, zasugestjonował samego siebie i przesycał się nienawiścią do tego świata, który tak

Piękne zęby podnoszą urok kobiety

Każdy przyzna, że niema nic bardziej czarującego nad uśmiech kobiety, gdy odświeżają perlisty sznur błyszczących ząbków. Lecz tylko zdrowe zęby są naprawdę piękne, a podstawą zdrowych zębów jest czystość. Pasta do zębów Colgate czyści zęby znakomicie, gdyż wnika w najdrobniejsze szczeliny pomiędzy zębami, — w których gromadzą się najbardziej szkodliwe resztki jedzenia — i usuwa z nich wszelkie nieczystości. Resztę starań niech Pani pozostawi lekarzowi-dentyście, którego winna Pani odwiedzać dwa razy do roku. Pasta do zębów Colgate daje świeży i czysty oddech, a przyjemny jej smak będzie się Pani szczególnie podobał.

COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM

Wymawiać Kolget

PASTA DO ZĘBÓW

energicznie legitymował megalomańskie pretensje niemieckie podczas wojny światowej. Nienawiść rosła i potężniała w miarę, jak zaczynało mu się wydawać, że stan pokojowy utrwała się i mógłby się utrwalić na dobre.

Obłęd nie był jednak tak wielki, aby wystarczyło go na sprowokowanie całego świata, więc hitlerizm zabrał się do sprzymierzeńców pokoju i demokracji, czyli do Żydów i socjalistów. Wydaje się Hitlerowi, że socjaliści i Żydzi to dalszy ciąg klęski i uwiecznienie „niesprawiedliwego” pokoju. Bijąc socjalistów, komunistów i Żydów doznaje błogiej ulgi we wrażeńiu, że bierze rewanż za Marne, za wielki odwrót, za traktat Wersalski. Jest to, oczywiście, ów dur nacjonalistyczny, ta kołowacizna i ogłupienie niemieckie, o którym pisał Nietzsche przed laty pięćdziesięciu, a które różnymi czasami wyraża się jako zamroczenie anty-francuskie, anty-polskie, anty-żydowskie. „Gott strafe England!” — „Deutschland erwache!” — „Juda verrecke!”, to słownictwo ciężkiej hitlerji. Hitler wiedział, co się będzie podobało pobitej, ale nie pokonanej megalomanji niemieckiej i zaczął budzić śpiące Niemcy.

Śmiano się z niego i lekceważono ubóstwo jego fantazji, która nie zdobyła się na nic więcej, jak tylko na no-

wy odcień koszuli faszystowskiej. Lecz oto Hitler jest u władzy i zaczyna realizować swój program. W Niemczech jest 6 milionów bezrobotnych. W jaki sposób z wybijania szyb w sklepach żydowskich wycisnąć pracę dla takiej armji robotniczej, Bóg raczy wiedzieć. Jasne jest, że Hitler nie da pracy tym ludziom bez zlikwidowania dotychczasowego porządku społecznego i gospodarczego. Zresztą jego sojusz z junkrami i z ciężkim przemysłem niemieckim wyklucza wszelkie próby w tym kierunku. Jego kokietowanie Hohenzollernów przy manewrowaniu hasłami narodowo-socjalistycznymi świadczy o wielkiej dezorientacji „dobosza” Hitlera. Cesarstwo - niemiecki socjalizm powikłany chrześcijańsko-pogańskim faszyzmem to coś, z czym nawet „trzecia Rzesza” rady sobie nie da.

Jeśli Hitler zatrzyma w swoim programie socjalizm, to musi wyłączyć z niego Hohenzollernów, jeśli zaś pójdzie na usługi Hohenzollernów, to będzie musiał rozstać się z socjalizmem. Ale tak daleko myśl improwizatorów i symplifikatorów nigdy nie sięga. Najprzód budzi się w „budzieliu” ambicja, a potem budzi on Niemcy, słusznie przewidując, że dalszy ciąg zrobi się już sam.

Umyślnie zacytowałem Nietzschego, którego hitlerizm bierze za swego filozofa i głosiciela woli mocy, nie mogąc zrozumieć, że Nietzsche to genialny umysł, a Hitler to twórca taniutkiej demagogji. Bicie słabszych udaje się narazie, zobaczymy, w jaki sposób trzecia Rzesza da pracę swoim bezrobotnym i chleb głodnym. Gadulów nigdy nigdzie nie brakło, ale na gadaniu skończyć się nie może. Hitler musi spełnić swe głośne obietnice. Czyż trzeba dowodzić, że ich spełnić nie zdoła?

PAWEŁ HULKA-LASKOWSKI

Druga biała księga angielska w sprawie aresztowanych w Moskwie inżynierów

London, 10 kwietnia.

Dzisiaj ogłoszono drugą białą księgę zawierającą korespondencję dyplomatyczną w sprawie aresztowanych urzędników „Metropolitan Vickers” w Moskwie.

Przeważną część tej korespondencji zawiera raporty przesłane przez ambasadorów i charge d'affaires brytyjskich w Moskwie a poświęconych śledz-

twu.

Z dokumentów tych wynika, że inżynierowie angielscy oskarżeni są o szpiegostwo, zdobywanie tajnych wiadomości i sabotaż. Jeden z oskarżonych podpisał jakoby deklarację w której przyznaje się do darowywania podarunków i pieniędzy inżynierom i technikom rosyjskim z którymi towarzystwo „Vickers'a” było w kontakcie.

Franboli

NAJWIĘKSZY WYBÓR

J A E K z NIESPODZIANEK.
FIGUREK CZEKOL.

Ceny niższe. Piotrkowska 96

Wycieczki morskie bez paszportów i wiz.

Propaganda turystyki morskiej postępuje w szybkim tempie. Jak nam komunikują IV sezon turystyczny morski przynosi bardzo obfity program wycieczek morskich.

Przejazd w obie strony z utrzymaniem wynosi: Do Kopenhagi 100 zł., do Francji i Belgii 400 zł. do Szwecji 100 zł. do Holandji 280 zł. do Anglii 230 zł.

Tradycyjnie, jak i w latach poprzednich, okręty Linji Gdynia — Ameryka stanowią jedną klasę, menu dla wszystkich pasażerów jednakowe, ceny biletów uzależnione od rozlosowania miejsc sypialnych.

Formalności przy zapisywaniu uczestników ograniczono do minimum. Wystarczy tylko podpisać deklarację, bez składania dowodów osobistych i fotografi. Ilość miejsc na każdą wycieczkę ograniczona. Zapisy przyjmuje oraz udziela informacji P.B.P. Orbis, Piotrkowska 65 oraz Nowomiejska 6.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Limanowskiego 172, popełnił zamach samobójczy Józef Krystek. Desperat w czasie nieobecności domowników zamknął się w mieszkaniu i zażył większą dawkę subliminu.

Jakiś zatrutego usłyszeli sąsiedzi, którzy wyważyli drzwi i wkroczyli do wnętrza mieszkania. Do chorego wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzielił choremu pierwszej pomocy i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Powodem rozpaczliwego kroku był brak pracy i środków do życia.

W fabryce wyrobów drzewnych M. Jakubowicza, przy ulicy Zeromskiego 90, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł robotnik Władysław Koldra, zamieszkały przy ulicy 11-go Listopada 176.

Koldra został przygnieciony upadającą belką i doznał zmiążdżenia obu nóg. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po nałożeniu opatrunku, przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala okręgowego.

Drugi wypadek miał miejsce w fabryce Hauslera, przy ulicy Hipotecznej 15. Robotnik Wojciech Karpiak, zamieszkały przy ulicy Sebrnej 11 został pochwycony przez tryby maszyny i doznał zmiążdżenia dłoni.

Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do lecznicy.

Z mieszkania dentysty Stanisława Joneczko (Piotrkowska 118) skradziono rzeczy na 800 zł.

Ze szkoły głuchoniemych (Zielona 23) skradziono 2 maszyny do pisania wartości 1500 zł.

Z przedpokoju mieszkania Tadeusza Józwickiego (Piotrkowska 250) skradziono 2 futra wartości 1500 zł.

We wszystkich wypadkach policja prowadzi poszukiwania.

Przechodzącej ulicą Zieloną Marjannie Jawron, zamieszkałej w Zgierzu, nieznanymi sprawcami wyrwali z ręki sakiewkę rzeczna zawierającą 53 zł. w gotówce i korzystała z zamieszkania, zdołała umknąć. Powiadomiona policja wdrożyła energiczne poszukiwania za zuchwałymi złodziejami.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Pomorskiej 126 uległa poparzeniu 4-letnia Róża Czaft. Dziecko pozostawione bez żadnej opieki wpadło do kufka z wrzącą wodą i odniosło poparzenie kończym oraz narządów płciowych.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył poparzoną i przewiózł w stanie osłabionym do szpitala okręgowego.

W mieszkaniu własnym przy ul. Al. 1-go Maja 37 uległa wypadkowi Łaja Koziradzka, licząca 48 lat. Koziradzka zakładała firanki spadła z krzesła ustawionego na stole i upadając odniosła okaleczenie głowy i złamanie ręki. Ranną udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Zołądek, książki i przemiane materji utrzymują w porządku Gola. Przechydzają

KARPIŃSKIEGO

Wielki skandal polityczny w Rumunii.

Agent czeskiej firmy „Skoda“ rządzi całym krajem. — Co znalazł w biurku Bruna Saleckiego. — Samobójstwo generała Popescu.

(Lu). — Cała Rumunia zainteresowana jest wielkim skandalem polityczno-kryminalnym. Dziwna rzecz: — coraz bardziej zaciera się ostatnio granice między polityką a kryminalistyką...

Wszystkie pisma rumuńskie poświęcają wiele miejsca tej głośniejszej już w całej Europie sprawie. Zainteresował się nią oczywiście również parlament rumuński.

Sensacje podkreśla fakt zamieszania do tej afery osób, stojących na bardzo wysokim stanowiskach — wyższych oficerów, generałów, urzędników, których obowiązkiem było strzeżenie tajemnicy obrony narodowej. A jednak wszystkich ich sprowadził z prawej drogi życia zwykły agent handlowy...

Głównym winowajcą jest niejaki Bruno Salecki, przedstawiciel czeskich zakładów amunicyjno - wojskowych „Skoda“.

Człowiek ten posiadał zadziwiająco władzę w Rumunii. Jest rzeczą wprost nieprawdopodobną, aby zwykły agent handlowy mógł sobie zdobyć tak kolosalne wpływy w praworządnej państwie, kontrolowanym przez czynniki parlamentarne. A jednak Salecki był właściwie — i to bez przesady — władcą Rumunii! On wydawał rozkazy rządowi i ministrowi spraw wojskowych. On zażądał anulowania wszystkich aktów, sporządzonych przez byłego ministra obrony, narodowej, on spowodował przeniesienie generałów, stojących mu na przeszkodzie, on wreszcie zdobył moralne zadośćuczynienie dla oficerów, prześladowanych za to, że stawali w obronie Saleckiego...

Doszło nawet do tego, że rząd wyraził, aby przedstawicielem firmy „Skoda“ na całą Rumunię był tylko p. Salecki, a nikt inny. W sprawie jego przedstawicielstwa zwołano nawet specjalne posiedzenie parlamentu!

Czy nie wygląda to na bajkę z tysiąca i jednej nocy... Czy można jeszcze wierzyć w dzisiejszych czasach w tak wielką potęgę jednostek, niesprawy-

jących oficjalnie żadnej władzy...

I Salecki nadal prawdopodobnie trząsłby całą Rumunię, gdyby nie drobny wypadek, który zmusił władzę rumuńską do oczyszczenia tej stajni Augiasza...

Bezczelność swą agent czeskiej firmy posunął do tego stopnia, że mimo kolosalnych zarobków, nie płacił podatku. Poprostu uważał siebie za obywatela tak dla państwa koniecznego, że państwo jeszcze jemu powinno było dopłacać za to, że raczy mieszkać w jego granicach... Ponieważ chodziło o sumę dość poważną, bo wynosząca kilka milionów lejów, przeto pewnego dnia do eleganckiego mieszkania Saleckiego w Bukareszcie przybył prokurator w towarzystwie inspektora finansowego oraz urzędników skarbowych, którzy otworzyli biurko i... krzyknęli z przerażenia.

W biurku pana Saleckiego prokurator znalazł najtajniejsze dokumenty państwowe, dotyczące obrony granic i całości Rumunii... Nie były to nawet kopie, lecz oryginały!

Rewizja w mieszkaniu Saleckiego dokonana została o godzinie wpół do siódmej przed wieczorem. Gospodarza w domu nie było, przy rewizji asystowała jego małżonka, która natychmiast skomunikowała się telefonicznie z mężem, przesiadującym spokojnie w największej kawiarni bukareszteńskiej. Salecki, usłyszawszy głos żony, prosił, aby przysłała również do lokalu.

— Dajże-że spokój!... — odparła małżonka zdenerwowanym głosem. — Przyjeżdżaj natychmiast do domu!... Wielki skandal... Prokurator przewraca ci w biurku wszystko do góry nogami!

Zdawałoby się, że inny na miejscu Saleckiego rzuciłby słuchawkę w ogromnym przerażeniu i autem przyjechałby nawiąży do domu... Ale Salecki odłożył słuchawkę i wrócił do swego stolika — jakgdyby nigdy nie... Dopiero po czterech godzinach udał się

spokojnie do domu i zastał jeszcze przedstawicieli władz w swym mieszkaniu. Obecność prokuratora również zdołała wyprowadzić właściciela mieszkania z równowagi. Wszystkie szafy opieczetowano i w mieszkaniu zostawiono trzech policjantów, którzy nakże po odejściu prokuratora Salecki miał pieczęć, a ktoś — widać pod wpływem — odwołał natychmiast z mieszkania policjantów...

Choć to jednak Saleckiego arestowano i w sprawie tej prowadzi obecnie energiczne śledztwo, które nikt już nie zdoła zatuszować. Kontrolni ksiąg, rachunków oraz korespondencji dała niespodziewane, sensacyjne wyniki... Przez ręce Saleckiego przepływały milionowe sumy, które sprytny agent wręczał pewnym osobom, narych mu oczywiście zależało...

Prasa rumuńska bez skrupułów pisze o tem, że nawet po wykryciu skandalicznej afery, ktoś jeszcze stał się wszystko zatuszować i uciszyć... Wiadają, że po wizycie prokuratora, znalezieniu kompromitujących dowodów i po nałożeniu pieczęci, Salecki otrzymał zaproszenie do pana ministra finansów, który przeproszał go za rządzone przekości...

Ale wszystkich oczywiście Salecku nie udało się przekupić i stał się skandal...

Salecki miał oczywiście wielu wrogów, którzy chcieli go zdemaskować, lecz życiem przypłacili swą ucziwość. Do nich należał w pierwszym rzędzie generał Popescu, który znalazł się ostatnim liście do żony:

— „Nie noś żałoby i nie płacz. Krew moja krwią człowieka uczciwego i niechaj ona przypomina moim potomkom codziennie o ucziwości, o wieku, który życie swe poświęcił dobrej ojczyźnie“.

Tak oto zginął człowiek bezwzględnie ucziwy, który ośmielił się oskarżyć pana Saleckiego...

Obecnie pan Salecki zasiadzie na wie oskarżonych... Łatwo się domyślić, jak wielką niecierpliwością całą Rumunię czeka na ów sensacyjny proces.

Ale jeszcze zanim dojdzie do skandalicznego procesu, należy się spodziewać wielu niespodzianek w związku z wynikami śledztwa...

Gentleman — złodziej

Jak okradziono kupca na dworcu

W dniu wczorajszym przybył Łodzi ze Zduńskiej Woli kupiec Elmer Kuperwasser, który zainkasował swych łódzkich odbiorców około 1000 złotych oraz weksle. Gdy po załadunku interesów Kuperwasser wsiadł do tramwaju linii Nr. 5 na dworzec Kaliska, by pociągiem odjechać do Zduńskiej Woli, w ścisłym jęgomosie nął tak nieostrożnie, że splamił Kuperwasserowi palto.

Usłużny jęgomosie nie tylko przetrząsnął Kuperwassera, ale jeszcze w chusteczką poczał wycierać palto.

W tym czasie spółnik „gentleman“ wyciągnął z kieszeni Kuperwasser skradł portfel z 1200 zł. oraz weksla na kilka tysięcy złotych. Po dokonaniu kradzieży obaj złodzieje ułotnili się.

Poszkodowany spostrzegłszy dzieł, zwrócił się do policji, która wszczęła energiczne poszukiwania.

SENSACJA ARTYSTYCZNA W ŁODZI.

Cała Łódź czeka wielką sensacją artystyczną. W najbliższą bowiem niedzielę tj. 16-go godz. 12 w południe odbędzie się w sali harmonii jedyny i ostatni w tym sezonie pokaz artystyczny.

Wystarczy wymienić tylko nazwiska: ska królowa piękności, nagrodzona na międzynarodowym konkursie w Nicei złotym medalem, Zofia Dobrowolska, znany wszystkim josiuchaczom ekscentryczny Leo Fuks, do naly węgierski tancerz charakterystyczny Szenes oraz niezawodny Michał Znicz.

Cheć uprzystępnić to niezwykle widowisko najszerszym warstwom publiczności, komisja wyznaczyła nader tanie ceny biletów, które już są do nabycia w kasie Filharmonii oraz w firmie Kantorowicz Piotrkowska

W każdym domu na święta

SEKACZE — BABY — TORTY — CIASTA

słodycze

J. PIĄTKOWSKIEGO

Plac Wolności 4 — Piotrkowska 76 „Ziemiańska“
Piotrkowska 126 — Pabjanice. 45-2

DZIŚ 2 PORANKI

po cenach niższych, o godz. 12-ej i 2-ej.

„CASINO“

Początek seansów 12, 2, 4, 6, 8 i 10 w.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

najpotężniejsze arcydzieło XX-go wieku.

W CIENIU KRZYŻA

realizacji mistrza Cecil B. de Mille'a.

W rolach głównych, największe asy ekranu:

CLAUDETTE COLBERT

ELISSA LANDI

FREDRIC MARCH

I CHARLES LAUGHTON.

Ceny miejsc pomimo wielkich kosztów wystawienia filmu niepodwyższone.

Ponieważ niektórzy PP. Odbiorcy posiadający ograniczniki zwracają się przed nadejściem terminu płatności swych rachunków do Dyrekcji Elektrowni z prośbą o odroczenie dnia płatności, co sprzeczne jest z zawartą umową, przeto zawieramy się PP. Odbiorców, że listy skierowane do Dyrekcji w tej sprawie pozostawione będą bez skutku i bez odpowiedzi.

Upředzra się zatem wyżej wymienionych PP. Odbiorców, że terminy oznaczone na rachunkach są bezwzględnie obowiązujące, gdyż w zależności od nich ustalona została niżkowa taryfa za energię elektryczną. Nieuregulowane w terminie rachunki spowodują wyłączenie prądu, zgodnie z § 58-a uprawnienia rządowego Nr. 12.

DYREKCJA

ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO SP. AKC.

(Elektrownia Łódzka). 50-2



KWIECIEŃ

11

WTOREK

Dziś Leona Wielk.
Jutro Wiktora M.

Wschód słońca	4.50
Zachód słońca	18.28
Wschód księżyca	20.45
Zachód księżyca	5.03
Długość dnia	12.43
Przybyło dnia	5.55

Dalsze udoskonalenie Loterii Państwowej

W związku ze zmianami, jakie zostały wprowadzone do planu gry 27-ej Loterii Państwowej (główna wygrana zł. 2,000,000, 1240 wygranych pocieszenia itp.), zawiadomiamy się zainteresowanych, że prospekty gry otrzymać można bezpłatnie w największej w Łodzi kolekturze S. Jarka (Piotrkowska 22 i 66). Tamże są już do nabycia losy do nadchodzącej 1-ej klasy.

Kupcy postanowili nie sprowadzać towarów niemieckich.

Onegdaj odbyło się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 10, w siedzibie stowarzyszenia kupców i przemysłowców, posiedzenie egzekutywy międzyzwiązkowej komisji, utworzonej celem zorganizowania bojkotu towarów niemieckich.

Na posiedzeniu tem powzięto uchwałę, iż w związku z okropnem przesławianiem Żydów w Niemczech zwołany zostaje na dzień 13 b. m. wiec do sali Filharmonji.

W rezolucji drugiej postanowiono zwrócić się do ogółu ludności żydowskiej w Polsce, aby bojkotowano wszystkie wyroby niemieckie bez jakiegokolwiek wyjątku.

W rezolucji trzeciej postanowiono zwrócić się do rabinatu łódzkiego o uczczenie pamięci poległych w Niemczech obywateli wyznania mojżeszowego.

Wreszcie w czwartej rezolucji postanowiono zwrócić się do ogółu kobiet żydowskich, aby w gospodarstwie domowym nie używały żadnych towarów, wyrobów ani też artykułów pochodzenia niemieckiego. (p).

Choroby zakaźne. Zanotowano 88 przypadków.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 2-go do 8-go kwietnia r.b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 5 przypadków (w tygodniu poprzednim 6 przypadków), pnioca 24 przypadków (28), błonica 28 przypadków (23), odry 16 przypadków (13), róży 2 przypadki (6), krztusiec 5 przypadków (2), gorączka płożowa 6 przypadków (3), tyfus plamisty 2 przypadki (3).

Dodatkowe komisje poborowe.

W Wielką Sobotę, dnia 15 bm., urzęduje od godziny 8-ej rano dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź—Miasto I, przy Al. Kościuszki 21, dla poborowych rocznika 1911 i starszych, niemających uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie komisariatów II, III, V, VIII, IX i XI.

We wtorek, dnia 18 bm., urzęduje pod wskazanym adresem dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź—Miasto II, dla poborowych rocznika 1911 i starszych, zamieszkałych na terenie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV komisariatów policji państwowej. (p).

Dyżury apiek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują apieki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 125), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

W odpowiedzi na prowokacje i gwałty przeprowadzimy bojkot towarów, filmów, leków i wydawnictw niemieckich. Podejmujemy walkę obronną!

Od Komitetu Obywatelskiego Akcji Antyniemieckiej otrzymaliśmy poniższą odezwę z prośbą o umieszczenie.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu Związku Oficerów Rezerwy przy ul. Piotrkowskiej 108 bardzo liczne zebranie przedstawicieli polskich związków i organizacji na terenie m. Łodzi.

Wyłoniono ścisły Komitet Obywatelski Akcji Antyniemieckiej z prezesem Federacji mec. Słoniewskim na czele.

Zebranie uchwaliło jednogłośnie rezolucję treści następującej:

„Okres cierpliwego znoszenia ciósów, zadawanych braciom naszym przez bestję pruską, ośladniętą szafem nienawiści plemiennej — minął bezpowrotnie!

Pozycję spokojnej obserwacji zbrodniczych aktów hakaty zmieniamy dziś na bojową redutę samoobrony, — zdecydowanej walki z teutońską hydrą, — stuprocentowego odwetu za każdą krzywdę!!

Zmuszono nas do walki obronnej, jaką winniśmy prowadzić w imię godności wielkiego Narodu!

Walka ta toczyć się musi we wszelkich odcinkach frontu gospodarczego, kulturalnego i politycznego!

W odpowiedzi na gnębienie miljonowej rzeszy Polaków w Niemczech — przez obłędem toczony bandy hitlerowców, zająć musimy właściwe stanowisko i udowodnić, że Polska i Polacy, to

nie dawny Kamerun niemiecki i jego bezbronna ludność, lecz Państwo, posiadające dostateczną siłę do obrony swych obywateli i swych interesów na rodowych!

W odpowiedzi na prowokacje i gwałty niemieckie społeczeństwo polskie po

stanawia przeprowadzić trwałe i konsekwentny bojkot niemieczyny we wszelkich jej przejawach!

Ani jednego pisma z Rzeszy niemieckiej nie będziemy w Łodzi tolerować! Niech żadne pismo niemieckie w Łodzi nie waży się prowokować uczuć polskich!!

Ani jednego filmu niemieckiego!!
Żadnych towarów niemieckich!!
Żadnych książek niemieckich!!

Celem naszym musi być ograniczenie ilości szkół niemieckich do ilości szkół polskich w Niemczech!!

Od dziś każdy gwałt niemiecki spotkać się musi z najsilniejszą odpowiedzią!

Z fabryk łódzkich zniknąć muszą wszyscy obcokrajowcy Niemcy!!

Akcję bojkotową prowadzić będziemy do chwili nadania Polakom w Niemczech tych wszystkich praw, jakie były udziałem Niemców w Polsce!!

KOMITET OBYWATELSKI AKCJI ANTNYNIEMIECKIEJ.

Nie tak, jak w Niemczech...

Aresztowano przeszło 20 osób jako podejrzanych o współudział w zajściach onegdajszych.

(gr) W związku z onegdajszymi demonstracjami antyniemieckimi w Łodzi oraz zajściami, wskutek których poniosły szkody niektóre instytucje i przedsiębiorstwa niemieckie, władze bezpieczeństwa publicznego przedsięwzięły natychmiastowe dochodzenie celem ujęcia winnych. Ogółem przytrzymano przeszło 20 osób, podejrzanych o

współudział w zajściach i naruszenie cudzego mienia.

Śledztwo spoczęło w rękach sędziego śledczego Maurera i prokuratora Chawłowskiego przy spółudziale komendanta policji, p. inspektora Niedzielskiego oraz naczelnika wydziału śledczego, nadkomisarza Weyera.

Nie chcemy towarów niemieckich.

W odpowiedzi na zbrodnie rządu hitlerowskiego, zbojkotujemy porty niemieckie. Delegacja kupców w ministerstwie spraw zagranicznych

W dniu wczorajszym dwie większe firmy łódzkie, eksportujące towary polskie do Anglii otrzymały listy z Londynu od tamtejszych importerów, iż towary nie mogą być przewożone ani przez porty niemieckie, ani też na statkach niemieckich.

Gdyby mimo tego warunku firmy łódzkie nie zechciały uwzględnić życzeń angielskich, wówczas importerzy angielscy uważać będą zamówienia za niebyłe i nie będą ich honorować.

Pozatem jedna z firm łódzkich zakomunikowała nam, że onegdaj otrzymała list z Holandji, w którym klient domaga się, aby zamówione towary — chodzi tu o konfekcje —

nie były wykańczane przy pomocy wyrobów niemieckich,

a więc sam materiał nie był farbowany itp. przy pomocy chemikalji, sprowadzanych z Niemiec. Wzmiankowana firma prosi o unikanie przy jej zamówieniach wszelkiego kontaktu gospodarczego z Niemcami, gdyż, jak pisze, „pragniemy uniknąć wszystkiego, co w

jakiegokolwiek sposób mogłoby nasunąć Niemcom myśl o tem, że świat patrzyć będzie z pobłażaniem na niesłychane postępowanie władz niemieckich wobec ludzi, posiadających inne przekonania religijne i polityczne, niż obecny rząd

Potężny współczesny dramat życiowy

POD TWOJĄ OBRONĘ

BOGDA BRODZISZ WALTER SAMBORSKI i inni
Jutro premjere w Grand-kinie

i jego zwolennicy“.

Bojkot towarów niemieckich przez żydów przybrał w Polsce formę dość nieoczekiwana. Kupcy przestali wywlażywać się z zobowiązań płatniczych wobec Niemiec, przyczem pieniądze należne za towary, przesyłają do radcy handlowego przy ambasadzie polskiej w Berlinie.

Kupcy wychodzą z założenia, że ponieważ wielu żydów-obywateli polskich ucierpiało podczas pogromów w Niemczech, to niewątpliwie rząd polski wystąpi do rządu niemieckiego z żądaniem zapłaty odszkodowania.

Należności, złożone w ambasadzie, będą mogły posłużyć do pokrycia strat, poniesionych przez żydów polskich w Niemczech.

W tym kierunku jest prowadzona usilna propaganda. Prawdopodobnie dziś lub jutro do ministerstwa spraw zagranicznych zgłosi się specjalna delegacja z ramienia żydowskich związków kupieckich.



TEATR MIEJSKI. Występy Stefana Jaracza. Dziś we wtorek o godz. 4-ej popoł. po cechach znizonych specjalne popołudniowe przedstawienie aktualnej sztuki Zuckmayera „Kapitan Koepenick” ze Stefanem Jaraczem w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY. Występy M. Przybylko - Potockiej. Dziś o godz. 5-ej popoł. po cenach znizonych oraz w środę o godz. 9-ej 2 ostatnie przed przerwa świąteczna, powtórzenia komedii „Pierwsza Pani Frazer”, w której zasłużone laury zbiera Maria Przybylko-Potocka z Stefanem Jaraczem.

RERI W „SCALI”. Z przykrością donosimy, iż najcudowniejsze dziewczę świata boska Reri nieodwołalnie opuściła Łódź w dniu jutrzejszym. Nikt nie powinien zrezygnować z obejrzenia najwspanialszej rewii z przedudną Reri na czele, która zdołała kolosalne sukcesy na całym świecie jak ugi i szeroki. Łódź podziwiać będzie stądki świat Hawaju” poraz ostatni dzień w Scali o godz. 9-ej wiecz. i jutro (w środę) na dwóch stacjach pożegnalnych przedstawieniach o g. 9 i 10 wiecz. Na ostatnich tych przedstawieniach publiczność będzie obdarzona fotografiami ulubienicy świata.

CYRK STANIEWSKICH W ŁODZI. Stołeczny, słynny dziś cyrk Staniewskich przybywa w najbliższych dniach do naszego miasta, a jak się dowiadujemy, obecny program będzie wprost rewelacyjny. Urzynamy bowiem na arenie cyrku moc sensacyjnych nowości, w szczególności atrakcje światowa: 120 krokowij (wieku od 2 lat do 800 lat). Poza tym będziemy mieli możliwość podziwiać nowoczesne cuda cyrkowe 1933 r. Już za kilka dni będziemy mieli sposobność poinformować naszych czytelników, kiedy nastąpi otwarcie i remjera cyrku Staniewskich.

RADJOPROGRAM

- WTOREK, dn. 11 kwietnia 1933 r. 8.55-9.10: Transmisja z Głównego Urzędu Loterii Państwowej. Ciągnienie Głównego losu. 1.40-11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 1.50-11.55: Komunikat meteorologiczny dla komun. lotniczej. 1.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa. 2.05-12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący. 2.10-13.20: Koncert z płyt gramofonowych. 3.20-13.25: Komunikat meteorologiczny. 3.25-15.10: Przerwa. 5.10-15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksportowego. 5.15-15.25: Komunikat gospodarczy. 5.25-15.30: Chwilka lotnicza i przebiegowa. 5.30-15.35: Komunikat Państw. Urzęd. Wych. Fizyczn. i Państw. Zw. Sport. 5.35-15.50: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 5.50-16.20: Płyty gramofonowe. 6.20-16.40: Odczyt dla maturzystów p. t.: „Zjednoczenie Włoch” — wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 6.40-17.00: „Wyprawa Zalskiego w r. 1833” — wygł. p. H. Naglerowa. 7.00-17.55: Popołudniowy koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. Fritza Mahlera. 7.55-18.00: Odczytanie programu na dzień następnny. 8.00-18.20: Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska współczesna” — odczyt 4-ty — wygł. dr. Wacław Lipiński. 18.20-18.25: Wiadomość bieżąca. 18.25-19.00: Muzyka popularna z kawiarni „Gastronomia”. 19.00-19.20: Rozmaitości. 19.20-19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 19.30-19.45: Feljton muzyczny p. t. „Czy i jaka jest przeszłość opery — jako dzieła sztuki” — wygł. prof. Henryk Opieński. 19.45-20.00: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.00-23.10: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Turandot” — G. Puccini’ego. W przerwie 1-ej: Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dz. Radj. W przerwie 2-ej: Kwadrans literacki: — Opowiadanie Cyprjana Kamila Norwida p. t. „Cywilizacja”. 23.10-23.15: Komunikat meteorologiczny i poliwiny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE. 20.00. BRUKSELA. Koncert kompozytorów J. Jongena. 20.00. BERN (Beromuenster). „Manon Lescaut” — opera Puccini’ego. Tr. z Teatru Miejskiego. 20.30. LOZANNA (Sottens). „Wesele Figara” — opera Mozarta. 20.30. PRAGA. Koncert kompozytorski Sergiusza Prokofiewa. 20.45. BUDAPESZT. „Parsifal” — opera Wagnera (akty 2 i 3). Tr. z Opery Królewskiej. 21.00. PARYŻ. „Oh! Papa”, operetka Yvain’a. Tr. z Theatre des Nouveantes.

RAMON NOVARRRO

czaruje swym głosem i grą w swoim najnowszym wielkim dramacie miłosnym p. t.

Nauucz mnie kochać

„BABY” ANNY ONDRA

KAROL LAMAC (DZIEWCZATKO)

Światła, słońca i powietrza dla miliona dzieci miejskich, które nie mogą wyjechać na wieś. Co uczyniła w tej sprawie Kasa Chorych.

Skutkiem przesunięcia terminów wakacyj letnich i zimowych dla młodzieży szkolnej w roku bieżącym, ferie rozpoczyna się o parę dni wcześniej, aniżeli zwykle. Czas więc najwyższy pomyśleć o tem, że młody organizm dziecka w stopniu znacznie wyższym aniżeli człowieka dorosłego wymaga światła, słońca, dużo ruchu na świeżym powietrzu, dobrego odżywiania się nade wszystko mleka, tego prawdziwego mleka, a nie jakiegoś płynu białawego, pod tą nazwą w sklepikach miejskich sprzedawanego z baniek i kadzi. Wszystkiego, niestety, brak jest zupełny w mieście. Ludność zamożniejsza zawsze ma możliwość wysłania dzieci na wieś, ale ludność uboższa... Liczne badania i obserwacje dowodzą niezbicie, że w szkołach początkowych dzieci jednego wieku różnią się znacznie pod względem wzrostu i wagi ciała, w zależności od tego, do jakiej warstwy ludności należą ich rodzice, przy czem upośledzone są stale dzieci warstw mniej zamożnych. Są one słabiej rozwinięte nie tylko intelektualnie, ale przede wszystkim fizycznie. Niema zresztą w tem nic dziwnego. Mieszkania robotnicze w ogromnej większości wypadków są ciasne, ciemne, pozbawione powietrza i słońca. Badania budżetów robotniczych stwierdzają, że im głowa rodziny zarabia mniej, tem odżywianie się członków rodziny jakościowo jest gorsze, składa-

jące się przeważnie z ziemniaków i potraw mącznych, a w małej tylko stopniowo ilości z warzyw i białka. W pokarmie tym zatem brak jest witamin i białka, zawartego w mięsie i zwłaszcza w mleku. Wobec krzyżysu, bezrobocia i zmniejszonych zarobków stonki te dzisiaj mogły ulec zmianie tylko na gorsze. Tymczasem zbliża się lato. Słońce i ruch na świeżym powietrzu dla dziecka są konieczne przynajmniej w ciągu tych paru tygodni ferij letnich. Działwa zaś ze sfer uboższych, pozbawiona w ciągu przeszło 10 miesięcy w roku najprymitywniejszych warunków zdrowotnych, potrzebuje powietrza tem więcej. W tych warunkach kolonie i półkolonie letnie są jedynym wyjściem z niesłychanie trudnej sytuacji, w jakiej się znajduje ludność uboższa w miastach. Warto się zastanowić nad tem, jakie są w tej mierze potrzeby, a co się w rzeczywistości robi. Ludność miast stanowi w Polsce około 27 proc. całego zaludnienia państwa, co wyniesie przeszło 8 milj. osób. Ponieważ dzieci w wieku 5-14 lat, najwięcej potrzebujące słońca i powietrza, gdyż jest to okres najszybszego wzrostu, stanowią przeszło 18 proc., należy przypuszczać, że miasta nasze liczą około 1 i pół milj. dzieci, dla których wyjazd w lecie na wieś jest konieczny. Biorąc pod uwagę nastę-

nie, że część dzieci rodziców lepiej materialnie sytuowanych wyjazd ten ma zapewniony, że część korzysta z gościnności krewnych i znajomych, że wreszcie dzieci w miasteczkach małych korzystają z warunków niewiele różniących się od wiejskich, można śmiało przypuścić, że przynajmniej pół miliona t.j. tylko trzecia część dzieci wszystkich w miastach, nie może korzystać z dobrodziejstw wyjazdów na wsi, jakkolwiek bardziej od innych ich potrzebuje.

Przejdźmy teraz do kwestji, w jakim stopniu potrzeby dziatwy naszej są zaspokajane. Według ostatnich danych statystycznych na 1077 kolonjach było 85.900, i na 165 półkolonjach — 48.900 dzieci, razem 134.800 dzieci, t.j. mniej więcej około czwarta część tej ilości, która świeżego powietrza potrzebuje. Z ogólnej ilości, korzystających z kolonii, 63,8 proc. przypada na woj. centralne, 6,5 proc. — na wschodnie, 14,1 proc. na zachodnie i 15,6 proc. na południowe. Pozornie zatem w najlepszym położeniu znajdują się woj. centralne, ponieważ jednak te właśnie województwa mają najwięcej ludności miejskiej (Warszawa i Łódź), można wywnioskować, że wszystkie dzielnice znajdują się mniej więcej w warunkach jednakowych.

Główną przeszkodą jest brak pieniędzy. Ponieważ koszt wysłania dziecka na kolonie wynosi ok. 60 zł., przeto potrzebny na ten cel blisko 30 milj. zł. Jak dotąd państwo w wydatkowanych na ten cel sumach (7,8 milj. zł.) bierze udział w wysokości 12 proc., samorządy 10 proc., rodzice dzieci 21 proc., subsydia społeczne 53 proc., pozostałe zaś 4 proc. pokrywają Kasy Chorych. Skoro od zubożałego społeczeństwa trudno spodziewać się ofiar większych, trudno wytłomaczyć nikły udział w tej akcji Kas Chorych. Łatwiej i taniej hojnie kosztuje zapobieganie, aniżeli leczenie chorob. We własnym interesie Kasy Chorych winny wydatnie zwiększyć swój udział w urządzaniu letnich kolonii dla dzieci. Do końca roku szkolnego mamy jeszcze dwa miesiące czasu, jeszcze zatem jest nie za późno nad sprawą tą się zastanowić i coś zrobić. Z. K.

Napad na wywiadowcę. Dwóch sprawców zbrodni aresztowano.

(gr) W nocy z niedzieli na poniedziałek przed domem, oznaczonym nr. 3, ul. Sokolej, znaleziono jakiegoś młodego mężczyznę, pływającego się we krwi. Lekarz stwierdził głęboką ranę szyi oraz głowy. Ciężko rannego przewieziono do szpitala św. Józefa. Zaalarmowana policja wszczęła energiczne dochodzenie w kierunku ustalenia tożsamości ciężko chorego, oraz ustalenia sprawców krwawego napadu. Już po upływie kilku godzin ujęto sprawców bestjałskiej zbrodni.

Jak się okazało, napadniętym był 26-letni wywiadowca policji śledczej, Kazimierz Pawełczyk, zam. przy ul. Sokolej 3, zaś napastnikami: Alojzy i Bolesław, bracia Cyl (Sokola 9) oraz Antoni Brodziński (Pabjanicka 30). Pierwiastkowe dochodzenie spoczęło w rękach naczelnika wydziału śledczego, nadkomisarza St. Weyera, który po rozpoznaniu napastników przez rannego wywiadowcę — przekazał aresztowanych sędziemu śledczemu. Śledztwo prowadzi nie jest w trybie doraźnym.

Gdańska dyrekcja kolejowa zostanie przeniesiona do Bydgoszczy

Bydgoszcz, 10 kwietnia. Jak się dowiadujemy, sprawa przeniesienia Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Bydgoszczy jest podobno zdecydowana. Dyrekcja Kolejowa znajdzie pomieszczenie w gmachu przedwojennej dy-

rekcji kolejowej w Bydgoszczy, wydziały zaś niezwiązane ściśle z Dyrekcją a mieszczące się obecnie w tym mieście przeniesione zostaną do Torunia. Ostateczna decyzja zapadnie w tej sprawie w najbliższych dniach.

Podziemny kabel telefoniczny Połączenie Gdyni z Zagłębiem Węglowym

Gdynia, 10 kwietnia. Ministerstwo Poczty i Telegrafów przystąpiło do opracowania budowy telefonicznego kabla podziemnego i morskiego, któryby łączył Warszawę z Włocławkiem, Toruniem, Grudziądem, Starogardem, Gdynią i Jastrzebią Górą,

a następnie przez morze łączyłby Polskę z Danją, Szwecją, lub Norwegią. Budowa podziemnego kabla ma na celu w dalszym swym etapie połączenie Gdyni i Zagłębia Węglowym. Takie połączenie bezpośrednie jest niezmiernie ważne dla celów handlowych.

Pułowery artystyczne recznej roboty na drutach i szydelkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie. Ceny przystępne. LILI HIRSZMAN. Killińskiego 14. 2 piętro. Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.

„SCALA” OSTATNIE 2 DNI! DZIŚ, początek o godzinie 9-ej wiecz. JUTRO, początek o godz. 8 i 10 wiecz. RERI LEON FUKS, RAPACKA, HEINRICH I PROKOPIAKÓWA, CHÓR MAŁOROSYJSKI. Bilety ulgowe na dzisiejsze przedstawienie sprzedaje kasa od godz. 11-2 po południu.

BRODNI ROZSZALAŁEGO HITLERYZMU

Wają w dalszym ciągu. — Cyniczne kłamstwa o propagandzie zagranicznej. — Polony ludzi wyjęto z pod prawa. — Hitler chce utopić we krwi całą Europę.

Wyznana Goethego i Kanta padła na kolana przed Hitlerem.

Wyznana Goethego i Kanta padła na kolana przed Hitlerem. W tym samym czasie, gdy na całym świecie wysyłane są listy i oświadczenia ożymy, firmy i instytucje społeczne zapewniamy opierając się na Niemczech nicma i nie by-... „włos z głowy nie spadł”, w tym samym czasie wydawane są za-... i wygłaszane przemówienia, czące o czemś wręcz przeciwnem... wyrzucania żydów poza na-... nietylko społeczno-politycz-... gospodarczego życia, trwa w... napięciu. Bezcześnie lgar-... jest perfidne zapewnianie her-... tej bandy, że bojkot był rzekomo... wany jako... przed propagandą zagraniczną... stał on po jednym dniu przerwa-

Z wszystkich uniwersytetów niemieckich powyrzucano co najęszsze siły. Wczoraj właśnie otrzymaliśmy wiadomość z Rostocku, iż po odbyciu konferencji (?) z przywódcą narodowo socjalistycznego związku akademików, wszyscy profesorowie-żydzi, wykładający na tamtejszym uniwersytecie, otrzymali przymusowe urlopy. Profesor uniwersytetu Katz zgłosił swą dymisję. A oni w dalszym ciągu twierdzą, że zagranicą jest uprawiana złośliwa propaganda przeciwko nim, że niema w Niemczech „żadnych okrucieństw”, bo...

„włos z głowy nikomu nie spadł”. Perfidny argument kanta, który, zrzucając rękawiczki, może przysiąc, że... nie dotknął swojej ofiary! A jednak wczoraj „przed sądem grodzkim w Berlinie stanęli: Gerhard Grupe, murarz, Isak Jodel, handlarz, Edith Hammerschlag, sekretarka oraz Frieda Häske i Marta Seelig, których prokurator skazał na kary więzienia za rozpowszechnianie pogłosek o przesławianach żydów w Niemczech”. Broń Boże! „Nikt nikogo w Niemczech nie przesławia”. Cyniczny kat pruski, stale zmienia rękawiczki.

KOMEDJA PRASOWA. W nadeszłym wczoraj numerze „Berliner Tageblattu” z dnia 9 kwietnia rb. czytamy na 1-ej stronie tego rodzaju oświadczenie: „Wydawca „Berliner Tageblattu” p. Lachmann-Mosse zdecydował złożyć kierownictwo firmy Rudolf Mosse i kierownictwo wydawnictwa powierzyć w ręce starych i doświadczonych współpracowników firmy. Równocześnie pan i pani Lachmann - Mosse, na przeciąg 15-tu lat postanowili czysty zysk przed siębiorstwa oddać do dyspozycji specjalnemu funduszowi na cele ofiar wojny światowej bez różnicy wyznania. Stan rzeczy w zagranicznych przedsiębiorstwach i w filjach firmy pozostanie bez zmian. Dziękując panu i pani Lachmann-Mosse, przyrzekamy w imieniu tysięcy pracowników firmy, że będziemy prowadzić przedsiębiorstwo w duchu założycieli i w duchu narodowego i demokratycznego poglądu na świat. W tem przekonaniu wyślemy wszystkie siły dla rozwoju naszej Ojczyzny”. Kierownictwo firmy Rudolf Mosse.

Recepta dla hitlerowców

Jak pozbyć się żydów z medycyny.

Jeden z lekarzy zamieścił w prasie zagranicznej artykuł, w którym daje hitlerowcom receptę, jak wyrugować całkowicie judaizm z medycyny. — Jeżeli hitlerowiec — pisze dr. Łukaczewski — zachoruje na syfilis, nie należy go leczyć salwarsanem, bo ten preparat wynalazł Żyd — Erlich. Reakcją Wassermanna dokonywać chorą hitlerowcom nie należy, bo jest to wynalazek Żyda. Żadnej choroby serca nie należy leczyć digitalisem — tym klasycznym środkiem w chorobach serca, bo to lekarstwo wynalazł Żyd Ludwik Traube. Jeżeli hitlerowca zabolą zęby, nie wolno mu wiać kokainy, bo jest to środek użyty po raz pierwszy przez Żyda Salomona Strickera. Gdwy hitlerowiec zachorował i za-

chodziłoby podejrzenie, że to tyfus, nie należy dla diagnozy dokonać badania krwi, bo jest to metoda Vidala i Wella — którzy byli Żydami. Chorym na cukrzycę nie można zastrzykiwać insuliny, bo wynalazł ją Żyd prof. Minkowski. Piramidon i antipiryna od bólu głowy też winny być wyklęte, bo wynalazł je Żyd dr. Fliege. A przy konwulsjach nie należy dawać chloralhydratu, bo to wymyślił Żyd Oskar Liebrecht. Cóż mówić o takich metodach naukowych jak Freuda, lub dięta Gersona, dla gruźlików, wszystko to żydowskie wynalazki! Skoro rugować Żydów z medycyny trzeba wyrzec się wszystkich wyżej wymienionych środków.

Mamy tu do czynienia ze zwykłym wymuszeniem, albo właściwie zamaskowaniem wywłaszczeniem. Nagle p. Lachmann-Mosse rezygnuje ze swego przedsiębiorstwa i oddaje swoje zyski... hitlerowcom?! Ta ponura komedia jest zbyt przejrzysta, jak zresztą wszystko, co się dzieje w katowni, zwanej Niemcami. Nieprzebaczalną zbrodnią byłoby, gdyby Europa pozwoliła zadrwić ze siebie i nie zareagowała z całą energią na poczynania zbrodniarzy i warjatów, szalejących w Berlinie.

WOLIMY PŁACIĆ DROŻEJ,

byle nie kupować towaru niemieckiego. — Żydzi czescy byli opoką kultury niemieckiej. — Przepaść, której nic nie wyrówna.

To, czego nie zrobiła wojna — uczynił Hitler.

Jak zareagowali na bezceństwa hitlerowskie żydzi czescy, wynioskować można z poniżej przytoczonej korespondencji z Pragi, podanej przez półurzędową agencję „Ceps”. Praga, w kwietniu 1933 r. — Zapisalem pewnemu pacjentowi żydowskiemu okulary Zeissa — opowiada mi znany czeski lekarz — okulista. — Panie doktorze, czy nie możnaby otrzymać okularów innej marki? Moga być droższe, na tem mi nie zależy. Nie chciałyby kupować towaru niemieckiego — odpowiada pacjent. To jeden przykład z życia praskiego. Inny przykład. — Wybieramy się dziś do kina. Może pani do brodziejka zechce pójść z nami? — telefonuje ktoś do pewnej damy z towarzystwa żydówki. — Nie, niestety nie — brzmi grzeczna, ale stanowcza odpowiedź jest to film niemiecki, a przyrzekłam sobie, że filmów niemieckich nie będę oglądać. Tego rodzaju odpowiedzi z ust żydowskich w Pradze brzmią niemal sen-

sacyjnie. Większość praskich żydów zrosła się z niemiecką kulturą. Żydzi przez dziesiątki lat utożsamiali się z Niemcami, zajmowali stanowiska w przedsiębiorstwach niemieckich, językiem potocznym żydów był język niemiecki, uczęszczali do teatru niemieckiego itd. Czego jednak nie mogła dokonać wojna światowa, tego dokonał Hitler. Czechosłowaccy żydzi odżegnywują się od germanizmu, niemieczyna ich rozczarowała. Porzucają nawet język niemiecki i dziś demonstracyjnie rozmawiają po czesku czy słowacku, ignają do tego co czeskie i słowackie. Znowu przykład, żydzi, którzy dawniej sprowadzali aparaty fotograficzne z Niemiec, uczynili nagle odkrycie: niedaleko Pragi już od szeregu lat znajduje się czechosłowacka fabryka aparatów fotograficznych, której produkcja z powodzeniem konkuruje z wyrobami niemieckimi. Żydzi, którzy dawniej kupowali niemieckie odbiorniki radiowe, dziś żądają tylko wyrobów czechosłowackich.

W Pradze mówi się o tem, że niektórzy bogaci żydzi, którzy złożyli olbrzymie pieniądze na utrzymanie teatru niemieckiego w stolicy, przestali wspierać tę placówkę niemiecką. Znane są wypadki, że żydzi wypisują swe dzieci ze szkół niemieckich i zapisują do czeskich. Dla charakterystyki dzisiejszego ustosunkowania się czechosłowackich żydów do Niemiec współczesnych przytaczamy jeszcze jeden fakt. Praskie „Ceske Slovo” pisze: „Nie do uwierzenia, ile w ostatnich dniach anulowano zamówień kupców żydowskich z Pragi w Niemczech. W piśmie wcale nie nawoływano do takiego postępowania, nie odbywały się żadne zgromadzenia i nie wszczęto żadnej akcji w tym kierunku, a przecież anulowano zamówienia tak, jakby chodziło tu o rozkaz jakiejś tajnej organizacji. Ograniczenia dewizowe nie zaszkodziły tak wywozowi niemieckiemu, jak bojkot Niemców przeprowadzony przez żydów”. W Pradze nie czyta się już gazet niemieckich. Tu może nawet nie chodzi o bojkot; dzisiejsza prasa niemiecka wcale nie jest ciekawa, nie jest wyrazem opinii, a ogłasza tylko jednobrzmiące artykuły propagandowe albo komunikaty urzędowe. W ostatnim czasie we wszystkich większych miastach czechosłowackich odbywały się zgromadzenia protestacyjne żydów czechosłowackich, na których protestowano przeciwko przesławianiu ich współwyznawców w Niemczech.

co się tam odbywa to już nie... lecz... we tepienie i skazywanie ludzi na... głód, nędzę i poniewierkę. Wszystkich przeciwników politycz-... a w tej liczbie przeszło milion ży-... zaliczając do nich ludzi, którzy... trzech pokoleń są wyznania... (Kajjańskiego) wyjęto z pod wszelkiego prawa... awiono możliwości jakiegokolwiek... iencji. Nie wolno pracować, nie... uczyć, nie wolno leczyć, nie wol-... onić, nie wolno handlować, nie... o dzierżawić, nie wolno sprzeda-... produkować, dysponować swoją... ciami, ani nawet jej się wyzbyć... olnio tylko umrzeć! dziennie są wydawane nowe za-... enia, coraz bardziej zacieśniające... wnątrzną blokadę żydów, tem o-... ejszą i podlejszą, że nie wolno im... uciec z tego... rządzanego przez niebezpiecz-... nych furjatów. dziś przytoczymy chociażby na-... face... WIZYTORESKIE ZARZADZENIA. Komisarz zdrowia wydał zarządze-... w myśl którego wszyscy lekarze... usunęli zostali z zajmowanych... nich stanowisk w zarządach i kie-... ctwach związków zawodowych... do z inicjatywy komisarza mini-... pracy przedsięwziął kroki, zmierza... ku usunięciu lekarzy-żydów ze sta-... k bległych i rzeczoznawców we... kich towarzystwach ubezpieczeń. Wypisy o wykonywaniu praktyki le-... nej w kasach chorych zostały zmo-... wane w ten sposób, iż żydzi jed-... w wyjątkowych wypadkach dopusz-... będą do praktykowania w tych... ch. Usuwa się równocześnie żydów... edów rozjemczych dla kas cho-

Kino Teatr
SPLENDID
Narutowicza 20.
OSTATNIE DNI.
to burza uczuć i namietności rozpetanych w duszy młodej kobiety...
to najbardziej swoiste ujęcie zagadnienia n. ifoscl...
w roli tytułowej najznakom-
mitsza tragiczka europejska
ELŻBIETA BERGNER
reż. Paweł Czinnel. — Początek o godz. 12 w poł.

Dzieje miłości rosyjskiej studentki wg. głośnej powieści Claude Anet'a
ARJANA
reż. Paweł Czinnel. — Początek o godz. 12 w poł.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

DZIŚ PREMJERA!

Wielki świąteczny program

Arcydzieła, które wzrusza, przemawia do uczuć i zachwyca.

„BOCZNA ULICA”

W rolach głównych: czarująca IRENA DUNN
i ujmujący JOHN BOLES

Początek seansów w dni powszednie 4.30, święta o 12.30.

BILETY ULGOWE WAŻNE BEZ OGRANICZEŃ! CENY MIEJSC ZNIŻONE!

DŹWIĘKOWE
GRAND-KINO

III-ci tydzień rekord. powodzenia

MUMJA

DZIŚ NIEODWOLALNIE PORAZ OSTATNI!

W roli tytułowej następcza LON
CHANEYA, mistrz charakterystyki

KARLO

Spieszcie zobaczyć: TYLKO U NAS! Wizja lokalna na miejscu zbrodni. Publiczność może oglądać niezmiernie interesującego specjalnego filmu z procesu RITY GORON. Ceny miejsc: 50, 80 i 1,00. — Początek o godz. 12 w poł. — Dziś poranki od 12-30. — Nadprogram: groteska rysunkowa.

LUNA | „Dzielny Wojak Szwejk”

Początek o godz. 12 w poł. na porankach ceny miejsc od 54 gr. Bilety bezpłatne nieważne. Nadprogram: Tygodniki dźwiękowe, komedia kreskowa. Na I-sze seanse ceny miejsc

Pod koła samochodu
wpadł 54-letni Wł. Kaliski.

Przy zbiegu ulic Napiórkowskiego i Przedzalanianej miał miejsce wypadek samochodowy, ofiarą którego padł 54-letni Włodzimierz Kaliski, zamieszkały przy ulicy Częstochowskiej 22. Kaliski przechodząc przez jezdnię nie zauważył nadjeżdżającego samochodu i dostawszy się pod koła odniósł złamanie żeber oraz szereg ogólnych ciężkich obrażeń ciała.

Wzwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ранego w stanie groźnym do szpitala okręgowego. Szofer zbiegł.

Najmilsze i najtańsze
święta.

Poco zamykać siebie i swą rodzinę przygotowaniami świątecznymi, skoro kwestję tę rozwiązuje najpraktyczniej Syndykat Dziennikarzy Łódzkich, organizując dwudniowe wycieczki świąteczne do Krakowa i Warszawy.

Wycieczka do Krakowa wyjeżdża w Wielką Sobotę z Dworca Fabrycznego o godz. 22.30, a powróci do Łodzi we wtorek o godz. 7 rano. Wagon-Lits ułatwi uczestnikom pobyt i nocleg w Krakowie. Bilet w obie strony zł. 18.50.

W niedzielę o godz. 7.47 rano wyrusza z Dworca Fabrycznego popularny już dziś w całej Łodzi „Zielony Express” do Warszawy. Powrót w poniedziałek w nocy. Pasażerowie tego najwytworniejszego i najszybszego pociągu mają zapewnione miejsca numerowane. Wagon bar-dancing.

Zapisy do czwartku, godz. 9 wieczór. Zgłaszający się później dopłacają 50 gr. ze względu na podwyższenie kosztów administracyjnych.

Zapisy w Wagon-Lits, Piotrkowska Nr. 64 i w Orbisie, Piotrkowska 65.

Z ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Sp. Akc. zwraca uwagę PP. odbiorców prądu, posiadających ograniczniki, że podania w przedmiocie przedłużenia terminów płatności dla rachunków bieżących nie będą w żadnym wypadku przez Dyрекcję uwzględniane. Terminy podane na rachunkach należy uważać za bezwzględnie obowiązujące, gdyż w zależności od nich zastosowano taryfę niższą. W wypadkach, gdy rachunki nie zostaną uregulowane w oznaczonym terminie, nastąpi wyłączenie prądu.

Sport.

Piłkarze Ł.K.S-u
grać będą w Poznaniu.

Przyjazd berlińskiej drużyny piłkarskiej „Blau-Weiss” do Polski wogóle nie dojdzie do skutku, bo prócz ŁKS-u odwołała przyjazd berlińczyków również i Warta poznańska.

W związku z tem w święta Wielkonoce w dniach 16 i 17 bm. gościć będzie w Poznaniu ligowy zespół ŁKS-u, który rozegra jeden lub prawdopodobnie dwa mecze towarzyskie z tamtejszą Wartą.

W.K.S. mistrzem
Łodzi w szermierce.

W finałowym meczu szermierczym o mistrzostwo Łodzi między ŁKS-em a WKS-em zwyciężył zespół WKS-u w stosunku 4:2, kwalifikując się tem samem do dalszych walk międzyokręgowych o tytuł drużynowego mistrza Polski w szermierce.

Reprezentacja Polski
na mecz z Czechosłowacją.

Reprezentacja robotnicza Polski na mecz z Czechosłowacją, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Sosnowcu, została już ustalona.

Ostateczna reprezentacja Polski przedstawia się następująco: bramka: Słowik (RKS. Katowice), obrona: Głogowski (Widzew, Łódź) i Goldberg I (Gwiazda, Warszawa), pomoc: Feinbaum II (Gwiazda, W-wa), Smosarski (Skra, W-wa), i Sokołowski (Marymont), atak: Wojnarowski (Skra), Częstochowa), (Bnasiak (RKS. Katowice), Błazalek II (Skra), Smosarski II (Skra), i Przeorowski (Marymont, W-wa), Rezerwowi: Polańczyk (Marymont, W-wa) i Majorek (Skra, W-wa). Sędziować będzie p. Golla (Niemcy).

Turyści—Sztern
i Makkabi—Ł.K.S. lb.

W dniu dzisiejszym o godzinie 16-ej odbędzie się na boisku DOK mecz towarzyski między drużynami Turyistów i Szternu.

Jutro, w środę odbędzie się na boisku DOK o godz. 16-ej ciekawy mecz o mistrzostwo klasy A, między ŁKS-em i Makkabi. Wobec dobrej formy obu drużyn, mecz ten wzbudził wielkie zainteresowanie.

Najbliższe spotkania
ligowe.

Najbliższy mecz ligowy odbędzie się dopiero dnia 17 bm. Rozegra go w Wielkich Hajdukach: Ruch z krakowskim Podgórzem.

Dnia 23 b.m. rozpoczyna się pierwsze spotkanie w grupie wschodniej: ŁKS. wyjedzie do Warszawy na mecz z Warszawianką we Lwowie Czarni walczyć będą z warszawską Legią i w Siedlcach 22 p.p. zmierzy się z Iwowską Pogonia.

W grupie zachodniej odbędą się dnia tego (23 bm) dwa dalsze mecze: Garbarnia — Warta w Krakowie i Ruch Wisła w Wielkich Hajdukach.

Aktualja lokalne.

W piątek nastąpi wyjazd Widzewa na Śląsk Niemiecki, gdzie drużyna łódzka rozegra dwa lub trzy mecze towarzyskie z tamtejszemi czołowymi drużynami.

W niedzielę i poniedziałek dnia 16 i 17 b.m. odbędzie się w Poznaniu mistrzostwo Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Reprezentacja Łodzi na tem mistrzostwa będzie ustalona przez kpt. zw. p. Szudzińskiego w dniu dzisiejszym.

Pierwszy mecz ligowy w Łodzi zostanie rozegrany dopiero dnia 30 b.m. Przeciwnikiem ŁKS-u będzie drużyna lwowska: „Czarni”.

W związku z biegiem na przełaj dla kobiet o mistrzostwo Polski, który odbędzie się dnia 23 bm. w Łodzi, dowiadujemy się, że termin zgłoszeń upływa dn. 16 b.m. Organizatorzy spodziewają się udziału najlepszych biegaczek z całego kraju.

W nauczycielskich zawodach strzeleckich, które odbyły się w Warszawie, łódzianin p. Maciak zdobył w mistrzostwach indywidualnych trzecie miejsce zdobywając 262 pkt., i nagrodę przechodnią komendanta m. Warszawy.

RADJO — SERVICE.

Znana w naszym mieście i ciesząca się wielkim zaufaniem swej licznej klienteli — wytwórnia radiotechniczna „Tekafon” mieszcząca się przy ulicy Piotrkowskiej 3, uruchomiła ostatnio, na wzór wytwórni zagranicznych, specjalny dział t. zw. Radio-Service. Dział ten pod kierownictwem cenionego fachowca p. Kielpińskiego, w szybkim czasie, solidnie i po nader przystępnych cenach uskutecznia wszelkie naprawy, wchodzące w zakres radiotechniki i instalacji wzmacniających. Zakłady Tekafon na telefoniczne zapytanie wysyłają swych techników. Z uznaniem należy przyjąć tę inicjatywę firmy Tekafon, dzięki której przykrość, związana z uszkodzeniem radiodoborników itp., mogła być natychmiast likwidowana.

Zbiórka na rzecz
prześladowań w Niemczech

Warszawa, 10 kwietnia

Zjednoczony żydowski komitet walczy z prześladowaniem żydów w Niemczech na posiedzeniu dnia 10 kwietnia uchwalił rozpocząć w całym kraju zbiórkę na rzecz żydów, w szczególności z Niemiec.

Na tym samym posiedzeniu oznaczono termin ogólnej konferencji żydowskiej w Polsce na 16 b. m.

Ucieczka żydów
z Niemiec

Król. Huta, 10 kwietnia

W dniu wczorajszym przebiegł graniczny Bytom-dworzec przyjeżdżający z Niemiec do Polski 3 rodziny żydowskie. Wśród nich znajduje się Uszer Furchtsam z żoną i trójką dzieci. Opowiada on, że mieszkał w Niemczech 15 lat, gdzie posiada nawet majątek. Musiał jednak opuścić kraj, gdyż grożono mu gwałtem.

Oddział hitlerowski

śpiewał prowokacyjne
nad granicą polską

Tarnowskie Góry, 10 kwietnia

Wczoraj o godz. 1.30 przechodził z Bytomia do Stolarzowic umundurowanych hitlerowców około 100 ludzi. Hitlerowcy przejeżdżając obok dworca kolejowego „Stolarzowice” gdzie mieści się polski urząd celniczy, strażnicy granicznej, „Siegreich wollen wir Polen schenken” O godz. 6-ej oddział wracał do Bytomia.

UROCZYSTA AKADEMJA Z OKAZJĄ
OTWARCIA UNIWERSYTETU
SKIEGO W JEROZOLIMIE.

Staraniem łódzkiego oddziału Towarzystwa Hebrajskiego w Łodzi odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja z okazji 8-ej rocznicy otwarcia Uniwersytetu Jeruzolimskiego.

Oprócz przemówień, które wygłosią dr. A. Lewinson z Warszawy, dyr. M. Braude, dr. M. Braude, dr. A. Tatarower, danie artystyczne, w której udział wezmą „Sztet” pod dyr. prof. Fajlszyna i hebrajsko-dramatyczne w osobach pp. Ady Br. Saftman, E. Tenenbaums i innych.



Kurier Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Upadłości i układy.

dy przed pięciu laty wydano rozporządzenie o zapobieganiu upadłości — w warunkach ekonomicznych w krajach niewątpliwie zupełnie inny, ani obecnie.

na niewypłacalność patrzono z reguły na akt złej woli dłużnika. Problem wierzyciel-dłużnik, w jego obecności jako likwidacji skutków de facto jeszcze nie było. Nastawienie to do się w sposób zasadniczy na konsekwencji urzędów prawnych, powołano do życia wspomnianym rozporządzeniem. Wprowadzono dziesięciomiesięczne odroczenie wypłat, a w drodze wyjątku postępowanie układowe. Postępowanie układowe uzależnione było od przedniego uzyskania odroczenia wyjątkowo ustalono jako regułę redukcję dłużnie więcej niż o 30 procent przy maksymalnym dwuletnim moratorium.

Wraz ze zmianą warunków — rami zarządzenia okazały się zbyt sztywne. Od początku wskazywaliśmy na nieelastyczność polegającą na tem, że dłużnik, który chce osiągnąć redukcję dłużnie przez układ — występuje najpierw z odpowiednio wyfryzowanym bilansem, zawierającym na nadwyżkę aktywów, a w niespełna 3 miesiące później przed sądem smutny bilans bierny i prosi o postępowanie układowe.

Na ile zmienionych warunków zrodziły się niedawno projekty reformy idącej w kierunku zupełnego zniesienia postępowania odroczeniowego nadzoru rządu w obecnej jego postaci z ewentualnym miesięcznym okresem bieżącego przed otwarciem postępowania układowego.

Wstępowałyśmy niejednokrotnie przeciwko temu projektowi, uważając, że różnorodność sytuacji życiowych — użycia niejednokrotnie ubieganie się o sądowy bez dalszych zabiegów wykonanych i niema żadnej zasady po tej aby się takim rozwiązaniu przestawiać.

Koła przemysłowe lansują obecnie projekt reformy idącej radykalnie w odmiennym kierunku. A więc obok niezależnego postępowania układowego — za zwane postępowanie nadzорове, ale z jego z 9 miesięcy byłby przedłużone do dwóch lat.

Również i ta druga krawędź nie pomyślnych rezultatów. Tworzenie komisji stanu kurateli sądowej przedsiębiorstwem wydaje się ze szlachetnym niecelowe; kosztowne i demoralizujące.

Nie trzeba przesadzać w żadnym kierunku. Zachowajmy dziesięciomiesięczne nadzory; powołajmy obok nich samoistne postępowanie układowe — a reforma okaże się wtedy zupełnie odpowiedniacą tym postulatami, jakie życie wymaga.

Oczywiście obok reformy koncepcji nadzorczej — wypadnie „wypolerować” ustawę także i w szeregu istotnych szczegółów, które okazały się wadliwymi.

Łódź przed sezonem

Sytuacja włókiennictwa po strajku jest jeszcze całkowicie wyjaśniona. W najbliższym czasie zbliżającego się szybko okresu wiat, przemysł zrezygnował częściowo z wydatniejszego uruchomienia fabryk w okresie przedświątecznym. Sądzić należy, że w okresie powielkanoceń produkcja przemysłu ulegnie zwiększeniu, gdyż zapasy towarów u odbiorców prowincjonalnych zmniejszyły się bardzo poważnie. W okresie strajku wyprzedzone zostały nawet zamsze. Okres najbardziej intensywnej produkcji przypada nie przeto na drugą połowę kwietnia, lecz na okres maja.

Układ Banku Handlowego w Łodzi zawarty ze znaczną większością wierzycieli ma być jutro zatwierdzony przez sąd.

Jak już donosiliśmy w dniu 30 marca r. b. odbyło się w sądzie okręgowym w Łodzi zebranie wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi, spółki akcyjnej, pozostającego od dnia 2 kwietnia 1931 r. w stanie upadłości, na skutek własnej próśby.

Na zebraniu tem reprezentowanych było ogółem 1243 wierzycieli, których należności zostały przyjęte do stanu bieżącego masy upadłości na ogólną kwotę 10.788.840 zł.

Pó złożeńiu przez syndyków tymczasowych upadłego Banku — adwokatów E. Filipkowskiego, St. Cygańskiego i St.

Sztromajera sprawozdania co do stanu upadłości, z którego między innymi wynikało, iż do masy zostało zgłoszonych i przyjętych bez przywileju 1484 wierzycieli na ogólną sumę 11.845.835 zł., przewodniczący zebrania sędzia komisarz sędzia handlowy T. Konarzewski dopuścił pełn. Zarządu Banku, adw. Pawłowski, mimo sprzeciwów adw. Skabickiego, Montlaka, oraz Rozentała, do zgłoszenia propozycji układowych. Poza warunkami układowymi adw. Pawłowski postawił wniosek, aby wierzyciele Banku wyrazili zgodę, aby po zabezpieczeniu na hipotekach nieruchomości

Banku pretensji Skarbu Państwa, wynoszącej 1.500.000 zł. oraz sumy wynikającej z układu z wierzycielami angielskimi, wyrok zatwierdzający układ był wniesiony do hipoteki z odpowiednią klauzulą. Klauzula ta nadmieniała, iż o ile nikt z wierzycieli nie zgłosi swych praw do zabezpieczenia hipotecznego, w ciągu pół roku od daty uprawomocnienia się układu, wpis o wyroku zatwierdzającym układ ulega automatycznemu wykreśleniu na wniosek Banku.

Po dokonaniu szczegółowych obliczeń, okazało się, że na powyższe warunki układu wyraziło swoją zgodę ogółem 1230 wierz. teli na sumę zł. 10.621.723 na wyżej wskazaną ogólną sumę przyjętych do masy wierzycielności 1484 wierzycieli na sumę 11.845.835.

Przeciwko zawarciu układu oponowali pełnomocnicy 13 wierzycieli na — 216.724 zł.

Niezależnie od zgłoszonej ustnie propozycji co do zawarciu układu oponujący adwokaci zgłosili piśmienne sprzeciw, w których uważają, iż zawarciu układu jest przedwczesne, a klauzula, uzupełniająca do automatycznego wykreślenia wpisu hipotecznego o treści wyroku zatwierdzającego układ niedopuszczalna.

Rozpoznaniem wszystkich tych sprzeciwów oraz kwestji zatwierdzenia układu, zawartego z przytłaczającą większością wierzycieli, zajmie się Sąd Handlowy na posiedzeniu w dniu jutrzejszym, t. j. 12-go kwietnia.

Dodać należy, że do sprawozdania syndyków tymczasowych upadłego Banku zostały dołączone dwa bilanse Banku, zestawione — jeden — na dzień 31 grudnia 1931 r., według którego ogólna suma aktywów wynosi 24.400.712 zł., przy ogólnej sumie bilansowej 29.974.410 i drugi według stanu na 31 grudnia 1932 r. przy ogólnej sumie aktywów 19.216.893 zł., a sumie bilansowej 28.265.662 zł. — Zmniejszenie sumy aktywów o 5.183.819 zł. syndycy usprawiedliwiają odpisaniem wątpliwych dłużników i innych na sumę 2.971.644 zł., na amortyzację nieruchomości 240.830 zł. i wyksięgowanie weksli gwarancyjnych i grzechnościowych na zł. 1.118.680.

Dodać należy, iż wobec personelu urzędniczego Banku zarówno w centrali w Łodzi, jako też i w oddziałach w Warszawie, Lublinie i Kielcach, zarząd masy zastawiał poważne redukcje, tak, iż z ogólnej liczby 184 pracowników umysłowych i fizycznych pozostawiono zaledwie 32 umysłowych i 24 fizycznych.

Papier z bawełny.

Przygotowania do narodowego tygodnia bawełnianego w Stanach Zjednoczonych zostały już rozpoczęte na szeroką skalę. Prezydent instytutu bawełnianego, Sloan, pod którego egidą zorganizowany zostanie tydzień bawełniany, oświadczył, że w imprezie tej weźmie udział przeszło 25.000 sklepów detalicznych.

Mocna tendencja cen bawełny i tendencje mody spowodowały wzrost zapotrzebowania dla tkanin bawełnianych. Instytut bawełniany powołał jednocześnie do życia specjalny komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich związków przemysłu i handlu bawełnianego. Wszelkie druki i plakaty programowe wykonane zostały z bawełny, specjalnie opracowanej.

SPADEK MARKI NIEMIECKIEJ.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym ujawniła się dalsza tendencja marki niemieckiej i przy słabej tendencji, dużym popycie i braku zapotrzebowania płacono 206 i żądano 207. Dolar bez zmiany 8.87 w placeniu i 8.85 w żądaniu. Inne waluty zarówno jak złoto bez zmiany przy minimalnych obrotach w związku ze świętami żydowskimi. (c)

Na straży umowy zbiorowej.

Nowe warunki pracy i płacy muszą być ściśle przestrzegane.

W związku z podpisaniem nowej umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym, inspektorzy pracy na terenie okręgu łódzkiego otrzymali szereg dokładnych instrukcji, zmierzających do bezwzględnej przestrzegania umowy zbiorowej przez cały niezrzeszony przemysł włókienniczy. W kancelariach inspektorów wyłożone zostały do podpisu przez poszczególnych przemysłowców specjalne deklaracje, gwarantujące podporządkowanie się umowie zbiorowej. Deklaracje te będą mogły być podpisywane dobrowolnie przez przemysłowców przez pewien okres czasu, następnie zaś przeprowadzane będą lustracje i inspekcje w fabrykach, mające na celu ustalenie czy warunki płacy i pracy przewidziane w nowej umowie zbiorowej stosowane są przez przemysł niezrzeszony.

Gięda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Gdańsk 174.10 (-15), Paryż 35.07, Praga 26.50, Szwajcaria 172.22. Transakcje dokonane, a nienotowane: Włochy 45.70 (-2); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 209 (+100); w obrotach prywatnych marka niemiecka 208, dolar got. 888.75, szyling austriacki 97, funt angielski w gotówce 30.55, rubel złoty 4.72.75, dolar złoty 9.07, bilon 0.63.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była jedynie dla akcji starachowickich, dla pozostałych — utrzymywanie. Notowano: Bank Polski 74; transakcje nienotowane: Lipopy 10 (-25), Starachowice 9.75 (+10), Lombard 90 (+100).

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była dość mocna przy

większych obrotach 7 proc. pożyczka stabilizacyjna i 8 proc. Listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. Pożyczka budowlana 41.10—41.15 (+15), 4 proc. dolarowa 54.25—54.50 (+25), 4 proc. inwestycyjna 99.75—100, serjowa 107 (+200), 6 proc. dolarowa drobne odcinki 56—56.50 (-50), 7 proc. stabilizacyjna 53.25—53.50—53.38 (+13). Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 39.50 (+50), 8 proc. Warszawy 41.13—41.75—41.50 (+37), 8 proc. Czesochowy 36.50; transakcje dokonane, a nienotowane: 5 proc. konwersyjna 43, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 58.75 (-75); 8 proc. dilonowska 61.25—61.50, odcinki po 500 dolarów 62.88, 7 proc. ślaska 41.25, 4 i pół proc. Warszawy 45.50—45, 5 proc. Warszawy, 50, 8 proc. Piotrkowa 35.50 (+100), za 7 proc. warszawską chcieliśmy płacić 37.

Gięda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1457 ton, w tem żyta 205. Usposobienie spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon-Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto standard I-szy 20—20.50, II-gi 19.50—20, pszenica czerwona jara szklista 38—39, pszenica jednolita 37—38, pszenica zherana 36—37, owsie jednolity 16—16.50, owsie zbierany, 14.75—14.25, jęczmień na kaszę 15.50—16, jęczmień browarny 16.50—17.50, gryka 19—20, proso 19—20, groch: polny z workiem 22—25, groch „Victoria” z workiem 27—31, wyka 14—14.50, pęczuska 13—13.50, seradela podwójnie czy-

szczona 11—12, lubin niebieski 8—8.50, lubin żółty 11—12, rzepak zimowy 47—49, siemię lniane basis 37—39, konieczna czerwona surowa bez grubej kaniarki 90—110, konieczna czerwona bez kaniarki o czyst. 97 proc. 110—125, konieczna biała surowa 70—90, konieczna biała bez zaniarki o czyst. 97 100—125, mąka pszenna luksusowa 57—62, mąka pszenna 4/0 52—57, mąka pyłowa 33—35, siłkowa i razowa 25—27, otręby pszenne szale 10.50—11.50, średnie 9.50—10.50, żytnie 9—10, kucheniane 19—20, rzepakowe 14—15, słonecznikowe 16—16.50.

Więści gospodarcze.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.

W marcu r. b. nastąpił lekki wzrost kosztów utrzymania w Warszawie. Według danych G. U. S., ogólny wskaźnik kosztów utrzymania wyniósł w marcu 73.4, wobec 72.9 w lutym r. b., podniósł się więc o 0.7 proc. Przypisać to należy wyłącznie wzrostowi cen żywności. Wskaźnik żywności bowiem podniósł się z 57.4 na 58.8, t. j. o 2.3 proc. Natomiast wskaźnik opału i światła spadł z 119.5 na 115.1, czyli o 3.6 proc., a odczyty z obrotów z 65.4 na 63.5, czyli o 3 proc. Wskaźniki innych grup utrzymały się na niezmienionym poziomie a więc alkohol, tytuł 102.1, kominki 170.1, inne 103.2. Przy obliczaniu wskaźnika wzięto za podstawę rok 1927 = 100.

NIEMIENIONA DYWIDENDA BANKU RZESZY.

Donoszą z Berlina, że czysty zysk Banku Rzeszy za rok 1932 wynosi 40 milj. mk. Bank wypłaci dywidendę w niezmięconej wysokości 12 procent.

MILJONOWE STRATY WŁOSKIEGO KONCERNU TEKSTYLNEGO.

Wielki włoski koncern bawełniany Stabilmienti Testili Italiani w Mediolanie, który grupuje 23 fabryki z ogólną liczbą wrzecion 430 tysięcy, wykazuje za rok 1932 olbrzymie straty w wysokości 30 milj. lirów. Straty za rok 1931 były jeszcze większe, wynosiły bowiem 40 milj. lirów. Kapitał zakładowy koncernu wyrażający się cyfrą 80 milj. lirów, został już prawie do połowy zużyty.

POŻYCZKI REKONSTRUCTION FINANCE CORPORATION.

W lutym r. b. udzieliła Reconstruction Finance Corporation pożyczek na ogólną sumę 262 milj. dolarów. Z powyższej kwoty otrzymały 167 milionów dolarów instytucje pieniężne, 48 milj. dolarów rządu poszczególnych stanów, resztę zaś spółdzielnie budowlane etc. Departament rekonstrukcji w tym dotychczas z przyznanych mu 90 milj. dol. już 80 milj. dol.

Tomaszów Mazowiecki

PO WYJŚCIU Z WIĘZIENIA OKRADŁ ZNAJOMEGO.

Andrzej Pawelkiewicz z okazji zwolnienia go przez tutejszy sąd grodzki z aresztu, gdzie osadzony został za ostatnio wywołaną bójkę w poczekalni sądowej i wymuszanie pod groźbą pobicia pieniędzy od Jakubczaka — postanowił wraz z kolegą swoim, Teofilem Adamusem (ul. Zielona 40) urządzić obfitą libację. Znalazła się jednak bardzo poważna przeszkoda — brak pieniędzy. Jak na szczęście podwinął im się pod rękę niejaki Karol Brajer (Przejzd Dąbrowski 4), którego wciągnęli do restauracji Obermana i namówili go do postawienia kolejki.

Po pierwszej poszła druga i trzecia, a gdy Pawelkiewicz spostrzegł, że Brajer jest już zupełnie pijany, zwałił go podstępnie na podwórze, przewrócił na ziemię i wyciągnął mu z kieszeni portfel z zawartością zł. 53.

Gdy Brajer po otrzeźwieniu skonstatował brak pieniędzy, stanowiących jego dwutygodniowy zarobek, powiadał o tem policję, która Pawelkiewiczą niezwłocznie aresztowała.

SKRADLI SKRZYNIĘ Z MASŁEM.

W ubiegłym tygodniu Jan Otręba, rzadca majątku Błogie Szlacheckie, przywiózł do Tomaszowa na sprzedaż większy transport masła. W chwili, gdy zajeżdżał na rynek i chciał rozpakować swój towar, z przerażeniem stwierdził, że cała skrzynia masła, wagi około 50 klg., została mu w drodze skradziona. Policja, prowadząca w tej sprawie śledztwo, ustaliła, że kradzieży tej dokonali trzej nieletni chłopcy, kilkakrotnie już karani za takie przestępstwa, mianowicie: 15-letni Stefan Adach (ul. Ciesielska 3), 17-letni Józef Przybysz (ul. Piłsudskiego 10) i 17-letni Stefan Gajda (Plac Kościuszki 13).

ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

W związku z utworzeniem Funduszu Pracy, który już w najbliższym czasie zatrudni przy przewidzianych robotach większą ilość bezrobotnych — Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia podał do wiadomości, że nowych podań o przyznanie zasiłku przyjmować nie będzie, pozatem polecił opiekunom społecznym kierować nowych petentów do tutejszego komitetu.

DELEGAT INSTYTUTU RZEMIEŚLNI CZEGO W TOMASZOWIE.

Onegdaj bawił w Tomaszowie delegat Instytutu Rzemieślniczego przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi i odbył konferencję z tutejszymi fryzjerami i krawcami w sprawie utworzenia specjalnych kursów dla rzemieślników wspomnianych branż.

ULOTKI KOMUNISTYCZNE.

Onegdaj w nocy rozrzucone zostały w różnych dzielnicach miasta odezwy komunistyczne, wydane przez Komitet dzielnicowy Komunistycznej Partii Polskiej w Tomaszowie.

MORTON TOMPSON.

ZBAWCA.

Ostatnie dziesięć centów wydała na tramwaj i teraz oto siedziała smutna i przybita w jednej z alej New Yorku. Wokół widniały we mgle niewyraźne kontury drapaczy chmur. Fale ludzi przepływały obok niej. Jakiś mężczyzna zaczął ją, lecz spojrzała nań tak apatycznym wzrokiem, że odszedł zawstydzony.

Drobna postać niewieścia w tanim kapelusiku i postrzępionym odzieniu skuliła się jeszcze bardziej na ławeczce. Dokoła niej przepływała rzeka pieniędzy. Ludzie pracowali, jedli, każdy miał swoje zmartwienia i radości.

A więc to była owa wolność, owe wielkomiejskie życie... Bez przyjaciół, bez pieniędzy, bez najmniejszej nadziei zdobycia jakiegokolwiek zarobku. Dał zimny wiatr i zaczął kropić deszcz. Rozczarowanie przykuło ją do ławki, z której nie mogła się już podnieść. Nie mogła już nawet płakać.

Przeszedł młodzieniec skromnie odziany z twarzą zatroskaną i zmęczoną. Lekkie paletko zapięte było szczelnie aż pod szyję, by uchronić ciało od wietrznych ataków. Spojrzał na dziewczynę. Było coś tak rozpaczliwego w tej nędznej postaci skulonej na ławeczce, mimo padającego deszczu, że przyspieszył kroku i zatrzymał się przed nią.

— Co pani jest? —

Spojrzała na niego wyblakłymi oczyma, z których wyzierała jeno rozpacz wielka.

— Siadł obok niej.

— Co pani jest? — powtórzył — Wygląda pani, jakgdyby potrzebowała pani koniecznie przyjaciela.

Nareszcie usłyszała głos, który przemówił do niej przyjaźnie!.. Wchłaniała w siebie brzmienie tego głosu...

— Nigdy nie miałam przyjaciół!..

Z trudem wypowiedziała te słowa. Była bliska omdlenia.

— E, tam!.. Proszę tak nie mówić!..

Objął ją ramieniem. Dotknięcie to pozbawiło ją reszty panowania nad sobą. Wybuchnęła łkaniem, w którym szloch mieszał się z bełkotem. Przytłaczające życie w małym miasteczku, ucieczka do wielkiego miasta, „żeby im pokazać!..” Samotne życie wśród obcych ludzi, nędza, rozpacz — oto skutek tej próby.

Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu wymówiła

prace wszystkim robotnikom celem przeprowadzenia zmiany warunków pracy



Tomaszów, 10 kwietnia. Jak już donosiliśmy, dyrekcja Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu udzieliła swym robotnikom 2-tygodniowego wymówienia, celem przeprowadzenia zmiany warunków pracy.

Fabryka ta w pierwszym rządzie dąży do obniżenia stawek zarobkowych o 12 proc., pozatem do zniesienia wynagrodzenia 100 procentowego, za pracę w dni świąteczne.

W związku z tem odbył się w dniu wczorajszym z inicjatywy związku zaw. „Praca”, wielki wiec przed wspomnianą

fabryką, na którym przedstawiciel tego związku, p. Szymański, oraz p. Bednarski (NSP.) ostro występowali przeciwko zamierzeniom dyrekcji fabryki, nawołując robotników do jednolitego frontu w walce o godziwe warunki pracy.

Wybrana na tym wiecu delegacja z p. Szymańskim na czele udała się do dyrekcji fabryki, nie została jednak przyjęta. Przedstawiciel dyrekcji oznajmił delegacji, iż ze związkami zawodowymi pertraktować nie będzie i że do interwencji w tej sprawie powołany jest jedynie inspektor pracy.

Nadprezydent regencji opolskiej dr. Lukaschek

zostanie usunięty. — Na jego miejsce mianowany będzie hitlerowiec

Katowice, 10 kwietnia.

Do Katowic nadeszła wiadomość ze Śląska Opolskiego o mającej nastąpić zmianie na stanowisku nadprezydenta regencji Opolskiej. Dotychczas stanowisko to zajmował dr. Lukaschek, b. niemiecki komisarz plebiscytowy w Katowicach oraz b. konsul generalny niemiecki.

Dr. Lukaschek znany jest na tutejszym terenie jako zdecydowany wróg polaków i niejednokrotnie już dał się mniej szłości polskiej porządnie we znaki. Był

on nawet zamieszany w swoim czasie w aferę szpiegowską.

Jak wiadać, hitlerowcy uważają, iż dr. Lukaschek był zbyt tolerancyjny na swem stanowisku, wobec czego chcą go zastąpić człowiekiem bardziej zaufanym. Jako zastępcę dr. Lukaschka wymieniają hitlerowcy Brucknera, dotychczasowego nadprezydenta prowincji Dolny Śląsk.

Mówi się również o zniesieniu regencji Opolskiej i przyłączeniu jej do prowincji Dolnego Śląska.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU



OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

Adwokat zdefraudował depozyty klientów

Sąd skazał go na 2 lata więzienia

Nowy Tomyśl, 10 kwietnia.

Poznański Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Nowym Tomyślu rozprawy sprawę adw. Wilhelma Kettermanna, oskarżonego o nadużycie zaufania i bezprawne przywłaszczenie sobie sumy 3.512.47 zł. ściągniętych na rzecz pewnej firmy.

Po przesłuchaniu świadków sąd wydał wyrok skazujący nieuczciwego adwokata na 1 rok więzienia, przy-

czem na mocy amnestji obniżono mu tę karę do 6 miesięcy.

Bezpośrednio po tej rozprawie odbyła się druga rozprawa przeciwko adw. Kettermannowi przyczem w tym wypadku chodziło o 6 tysięcy złotych. Sąd skazał Kettermanna za to na dwa lata więzienia. Wyrok ten skazujący adw. Niemca na dłuższe więzienie wywołał wielką sensację.

Wolny dostęp do morza jest warunkiem bytu Polski.

Młodzieniec wskazał ręką rząd gmachów, w których mieściły się redakcje pism.

— Tam pracuję. Proszę tu jest adres. Niech pani jutro przyjdzie do mnie, do redakcji już ja coś znajdę dla pani...

— Czy pan... czy pan nie żartuje?

— Nie. Wiem co to znaczy samotność w obcym mieście bez grosza w kieszeni... Sam to przechodziłem w życiu. Ale o tem się szybko zapomina!.. Świat nie jest zupełnie zły... Nie wszyscy będą się śmiać z pani nieszczęścia!..

Nie mogła wydobyc z siebie słowa. Podniósł się. Wsunął rękę do kieszeni, gdzie spoczywały reszki jego skromnej pensyjki — banknot pięciodolarowy i dwa pojedyncze dolary. Trzymał banknot między palcami i rzekł do niej:

— Masz tu piątkę. Idź do domu, prześpij się, a jutro się zobaczymy.

Odszedł. Siedziała przez chwilę nieruchomo. Dźwięk dalekiego dzwonu odprężył jej nerwy. Opadła na mokry asfalt i wznosząc ręce do góry, wybuchnęła radosnym łkaniem. Teraz była znowu wolna!.. Świat znowu stał przed nią otworem!.. Nawpół pijana z wielkiego szczęścia potoczyła się w stronę światła wielkiego miasta..

Czy wiecie, że

Słynny autor dramatyczny namalował w swojej młodości 6 obrazów, które przechowuje muzeum imienia w Sztokholmie.

Ostatnie wykopaliska w Jerychu wiodły, że to biblijne miasto zbudowane w 1400 roku przed naszą erą.

Stoń może dziennie zjeść 200 ton roślinnego pożywienia.

W Anglii znany jest tresowany zwany „Mr. Ramshaw”, będący usługach policji. Jest on w ten sposób nauczony, że wrzaskiem ostrzegających włamaniach, czy krażach.

W Uperniwik na Grenlandji istnieje uniwersytet dla Eskimosów. W tym uniwersytecie jest 15-tu profesorów amerykańskich.

Na małej kanadyjskiej wysepce Edwarda jest raj staruszków, jednej z tamtejszych dolin mieszka starców, mających razem 3500 lat.

Podkowa jako maska

Skąd się wziął przesąd o podkowie przedmiocie, przynoszącym szczęście?

W dawnych czasach podkowano konie nie dla bezpieczeństwa, lecz dla tożby podkowy rumaków, należących do bogatych, były ze srebra, a nawet i ze złota. Zwyczaj ten przyjął się zwłaszcza w cesarskim. Podkowy dość często spadały z koni i uważano je za szczęśliwe w owych czasach. Bogacze, którzy uważali za komplement, podkładać swoje bogactwo, nierzadko podnosić zgubionych podkowników — ich było na to.

Gdy w roku 1615 angielski poseł, Custer, wjeżdżał uroczysto do Paryża, przymocował srebrne podkowy bardzo do kopyt konia. Przejeżdżając przez uliczkę ówczesnego Paryża, poseł kierowany z umysłu tak, aby podkowy odlatyły z konia, zrzucił się oczywiście i co zresztą szczęśliwszy chwycił cenną podkowę. Znajdujący się w swiecie posła kowal przywoływał zaraz do kopyta rumaka nową podkowę i umyślnie robił to tak, aby odleciała przy pierwszej okazji.

Jeden z przodków lorda Derby otrzymał podobno tytuł i majątek od Wilhelma Zdobywcy tylko za to, że umiał jak najszybciej kowal podkować konie króla. To też ród lordów Derby posiada podkowę srebrną, godło herbowe na tarczy, a w zbiorach lorda Derby znajduje się bogata kolekcja podkówek z najrozmaitszych drogich metali. W rzytu te powstały w ten sposób, że każdy szlachec przejeżdżający obok zamku hrabiów obowiązany był, na podstawie przysługującej lordom uprawnień, do złożenia okupu w postaci podkowy.

Legenda więc o podkowie jako masce ma swoją podstawę realną i uzasadnienie w dawnych obyczajach.

Nazajutrz zrana redaktor przyjechał do siebie owego młodzieńca.

—... Pójdzie pan do prosektorjum, proszę opisać co pan tam zobaczył.

— Dobrze... — odparł reporter.

Udał się do prosektorjum. Nagle czy rozszerzyły mu się gwałtownie Coś się przerażony... Na jednym stołwie leżał trup dziewczyny, z której rozmawiał wczoraj w alei. Głupiutki. Wszak starał się wzbudzić w niej fanię, chciał obudzić w niej przygody, oddał jej nawet banknot pięciodolarowy!..

Dozorca zwrócił nań uwagę i zapytał ze współczuciem:

— Pan ją znalazł?

Reporter pokiwiał głową.

— Nie. Widziałem ją tylko raz w życiu!..

— He... Dziwny wypadek!..

— Dlaczego dziwny?

— Przynieśli ją dziś o trzeciej ranem... Rzuciła się do wody!..

— No?..

— Przynieśli ją jeszcze mokra, już nie żyła... I jak się panu zdało, trzymała w ręku?

— Pewnie fotografię?.. — zapytał reporter.

— Nie, proszę pana... Falszywy banknot pięciodolarowy!

Wywóz węgla w marcu r. b.

Warszawa, 10 kwietnia.

Wywóz węgla w marcu r. b. w porównaniu z eksportem, dokonany w lutym r. b. zmniejszył się o 52 tys. tonn. Wywóz węgla dotyczył głównie okręgu łódzkiego, skąd wywieziono o 15 tys. tonn mniej, niż w lutym r. b. Na rynki środkowo-europejskie wywieziono o 40 tonn mniej, niż w lutym, a na rynki zachodnio-europejskie o 100 tonn więcej. Wywóz węgla do Niemiec w całości przypadł na Austrię i Czechosłowację w ciągu miesiąca węgla nie eksportowano. Wywóz węgla na rynki skandynawskie wzrósł o 33 tys. tonn, wynosząc 162 tys. tonn, a więc o 29 tys. tonn więcej, do Danii wywieziono 85 tonn, a więc o 5 tys. tonn więcej, do Norwegii wywieziono 71 tys. tonn, a do Szwecji 16 tys. tonn. Wywóz węgla do Anglii wysyłki wyniosły 6 tys. tonn, a do Finlandii 2 tys. tonn, podczas gdy w lutym wysyłki do Finlandii nie było. Wywóz węgla na rynki bałtyckie zmniejszył się o 6 tys. tonn, przyczem wywieziono do Estonii 1 tys. tonn do Kłajpedy i do Łotwy. Wywóz węgla na rynki zachodnio-europejskie wyniósł ogółem 141 tys. tonn, a więc o 4 tys. tonn, przyczem do Francji zmniejszył się o 13 tonn, a do Belgii o 7 tys. tonn, natomiast zwiększył się do Irlandii i Holandii o 6 tys. tonn, a do Szwajcarii o 4 tonn. Wywóz węgla na rynki południowo-europejskie zmniejszył się o 10 tys. tonn, a głównie do Włoch, a mianowicie o 45 tys. tonn i do Grecji o 1 tys. tonn. Ilość wywiezionego węgla okrętami wzrosła o 7 tys. tonn. Również wzrosła wysyłka węgla do Gdańska, a mianowicie o 4 tys. tonn. Wywóz węgla na rynki poszczególnych państw w odniesieniu do eksportu węgla polskiego w marcu r. b. był następujący: rynki skandynawskie — 47,66 proc., rynki zachodnio-europejskie — 20,62 proc., rynki południowo-europejskie — 11,99 proc., rynki środkowo-europejskie — 10,23 proc.

Dwaj bracia królowie

Niezwykła kurtuazja w sporze duńsko-norweskim.

Oslo, 10 kwietnia.

Natychmiast po otrzymaniu wyroku w sprawie Grenlandji król Haakon norweski wystosował do brata, króla Chrystjana duńskiego, telegram, w którym powińszował mu wyrok i podkreślił, że chociaż zawód doznany przez Norwegię jest głęboki, to jednak ufa, że do bre stosunki i współpraca tych państw na tem nie ucierpią.

Król duński, którego depesza skrzyżowała się z telegramem króla Haakona, złożył oświadczenie podobnej treści. Premier i minister spraw zagranicznych p. Mowinkel oświadczył, że Norwegia całkowicie uszanuje wyrok, będąc gorącą zwolenniczką idei rozjemstwa i pokojowego załatwienia sporów.

Premier wyraził pozątem nadzieję, że wyrok nie odbije się niekorzystnie na dalszych stosunkach obu bratnich narodów. Społeczeństwo przyjęło wyrok z godnością i spokojem. Prasa powstrzymała się również od podkreślania niezadowolnienia.

W dniu 8 kwietnia norweskie władze okupacyjne opuściły Grenlandję.

Nieście pomoc bezrobotnym.

Poszukuję 2 niedużych pokoi z kuchnią

z wygodami, w śródmieściu, w przyzwoitym, czystym domu, niewysoko, bez ostępnego.

Oferty sub „T. K.” w adm. „Republiki”.

Do akt Nr. Km. 743/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1933 r. od godz. 12-14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Józefa Brauermana w jego lokalu w Łodzi, ul. Pomorskiej 13, składających się z 1) kredens dębowy, 2) stół, 3) otomana, 4) szafa dębowa, 5) dwa nocne stoliki, 6) lustro tremo, 7) dwa kandelabry, 8) lampa wisząca, 9) stolik owalny, 10) kozetka, 11) zegar, 12) kredens kuchenny, 13) para firanek, oszacowanych na łączną sumę 460.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1933 r. Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi Józef Janicki niniejszym zawiadamia, jak następuje:

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w sprawie Nr. Z. 32-33 wyrokiem z dnia 28 marca 1933 r. postanowił:

Ogłosić upadłość firmie „Widzewska Manufaktura Spółka Akcyjna w Łodzi”, datę upadłości tymczasowo oznaczyć na dzień 14-go marca 1933 r., mianować Sędzią Komisarzem masy upadłości Sędzię Handlowego Józefa Janickiego i Kuratorami — Adwokata Wacława Opalińskiego, inż. Włodzimierza Eborowicza i inż. Jana Rybołowicza.

Dnia 7 kwietnia 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w tejże sprawie postanowił przedłużyć okres kuratorstwa o dalsze 15 dni.

Wobec powyższego i na mocy art. 476 i nast. K. H. Sędzia Komisarz wzywa wierzycieli wymienionej masy upadłości, abym w dniu 24 kwietnia 1933 r. o godz. 11 rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w sali III — przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, celem wysłuchania sprawozdania kuratorów i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1933 r.

Sędzia Komisarz:
(—) Józef Janicki,
Sędzia Handlowy.

Za zgodność:

Kuratorzy upadłości:

(—) Wacław Opaliński, Adwokat.
(—) Włodzimierz Eborowicz, Inżynier.
(—) Jan Rybołowicz, Inżynier.

Porwani oficerowie angielscy

znajdują się na statku korsarzy chińskich

Tokjo, 10 kwietnia.

Korsarze chińscy, którzy z pokładu „Nanczang” porwali 4 oficerów angielskich znajdują się według otrzymanych informacji w dalszym ciągu na morzu a nie na stałym lądzie.

Wersja o pozostawieniu korsarzy i jeńców na lądzie miała być puszczona specjalnie przez bandytów, dla zmylenia śladów.

Zmiany w gdańskiej partii niemiecko-narodowych.

Gdańsk, 10 kwietnia.

Po ustąpieniu przewodniczącego zarządu głównego partii niemiecko-narodowej Schwegmanna, przesunięcia w łonie partii trwają nadal.

Mają zgłosić swe ustąpienie z zarządu wiceprzewodniczący Philipsen i poseł do sejmu gdańskiego Miller.

Pierwszy jest dyrektorem urzędu pocztowego w Sopotach, drugi — inspektorem szkolnym. W łonie partii niemiecko-narodowej panuje tendencja wysuwania na stanowiska ludzi młodych. Za takiego właśnie uważają adwokata Weise, który po Schwegmannie objąłby kierownictwo partii.



Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



OSTATNIE DWA DNI!

DOKTOR 40 2
Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.

Specjalista chorób wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2, 5-9
NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1.

Do akt Nr. Km. 440/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza 7, na mocy art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15 kwietnia 1933 r. o godzinie 12-14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Arji i Chany małż. Praw składających się z sukien damskich, garniturów męskich, mebli, aparatu z głośnikami i innych przedmiotów, oszacowanych na łączną sumę 797 gr. 25 na zaspokojenie wierzycieli Juljana Skemskiego.

Wszystkie ruchomości można oglądać w wskazanym adresie w dniu 15 kwietnia 1933 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

STARSZY FELCZER
Suszkiewicz
11 LISTOPADA 15
Tel. 155-45.

Przyjmuje od 8-12 do 12-1
i od 18 do 20.

Wszelkie zalecenia lekarskie i recepty umiarkowanych, usposobienie przy kam. 26-tięcnych bez recepty, zawsze świeże piwki.

Dr. Józef Wajnsztok

CHOROBY WEWNĘTRZNE mieszk. obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02 30-2
Dr. Med.

Feliks Skusiewicz

ANDRZEJA 11. Telefon 137-43.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE, MOCZOPŁCIOWE
w godz. przyjęć: 9 i pół — 11 rano, 5-7 i pół po poł.

Dr. Szreiber

chirurg
przeprowadził się na
Narutowicza 9
telef. 122-95 30-2

DR. MED. L. NITECKI

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór. w niedz. i święta od 9-12

NAUCZYCIELKA - Izraelitka poszukuje skromnego pokoju w spokojnym domu. Pożądany telefon. Ulice: Narutowicza, Cegielniana, najbliższe przecznice. Oferty sub „Niedrogo”.

LEŻY W WASZYM

powiększyć znacznie sfery kupujących.
Osiągnięcie to tylko, dzięki celowej reklamie, przeprowadzonej przez
AKWIZYJCĘ OGŁOSZEŃ FUCHS'a
Piotrkowska 50
tel. 121-56

Do akt Nr. Km. 802/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 kwietnia 1933 roku, od godz. 12-14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do F-my: „Windman, Waje i Jochimowicz” na rzecz Kasy Chorych m. Łodzi, w jego lokalu w Łodzi, ul. Południowa Nr. 50, składających się 1) z piętnastu warsztatów tkackich wąskich i 2) 50 warsztatów tkackich szerokich, oszacowanych na łączną sumę 9.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 kwietnia 1933 r.

Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Wyróbów Pończosznich m. Łodzi i okolicy zawiadamia niniejszym, że w poniedziałek, dnia 24 kwietnia r. b. o godz. 6-iej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Al. Kosciuszki Nr. 53 odbędzie się Ogólne Zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

WYBÓR NOWEGO ZARZĄDU.
O punktualne przybycie proszą członków

Zarząd Stow. Fabr. Wyróbów m. Łodzi i okolicy.

Uwaga: W myśl art. 31 statutu Stowarzyszenia Ogólne Zebranie członków ważne jest w pierwszym terminie bez względu na ilość obecnych.

50-2

Dr. med. 2-30 H. Lubicz

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

WIELKA WYPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA

kwiatów egzotycznych
Niskie ceny. Ostatnie nowości
ZEROMSKIEGO 17, m. 15
parter, tel. 181-47. 50-2

Pielęgniarka

rutynowana przyjmuje dyżury i roboty zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79 20-2

